

ROK XLV

Nr 236 (13790)

Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Wtorek 10 X 1989

Cena 70 zł

Wywiad premiera dla japońskiego dziennika

W końcu roku spotkanie Mazowiecki—Gorbaczow?

TOKIO (PAP). W wywiadzie dla japońskiego dziennika gospodarczego „Nihon Keizai Shimbun” premier Tadeusz Mazowiecki oświadczył, że przystąpi do zasadniczych reform gospodarki polskiej, i że w ramach tych reform zmieniony zostanie m. in. system państwowej własności przedsiębiorstw.

Premier Mazowiecki dał do zrozumienia, że ma nadzieję spotkać się z przywódcą radzieckim Michaiłem Gorbaczowem w Moskwie w końcu bieżącego roku. Przypuszczając, że sytuacja geopolityczna Polski jest drażliwa, premier powiedział, iż jego ewentualne spotkanie z M. Gorbaczowem utoruje drogę trwalszym

stosunkom między obu państwami, które obecnie są powiązane głównie na płaszczyźnie partii komunistycznych.

T. Mazowiecki powiedział, że chciałby w przyszłości złożyć wizytę w Japonii, ale że nie planuje tego w najbliższym czasie. Wezwał Japonię do udzielenia

Polsce długofalowej pomocy finansowej.

Nawiązując do sytuacji gospodarczej w Polsce, premier oświadczył, że będzie walczyć z inflacją. Podkreślił m. in., że nie reformuje się gospodarki, jeśli wzrost plac będzie przekraczać wzrost cen. T. Mazowiecki poinformował, że Polska przedstawi wkrótce Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu konkretne plany reformowania struktury gospodarki narodowej, w nadziei, iż MFV udzieli naszemu krajowi niezbędnej pomocy gospodarczej. Dodał, że Polska potrzebuje pomocy zagranicznej w wysokości co najmniej miliarda dolarów, żeby ustabilizować swą gospodarkę. Starając się zachęcić kapitał zagraniczny do inwestowania w Polsce, T. Mazowiecki okazał gotowość doprowadzenia, w przyszłym roku, do wymienialności złotego.

Premier zasugerował możliwość przedterminowego przeprowadzenia w Polsce pierwszych całkowitych wolnych wyborów, co mogłoby doprowadzić do utworzenia rządu przez samą „Solidarność” w miejsce obecnego rządu koalicyjnego.

Przed Dniem Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP). Przed Dniem Wojska Polskiego żołnierzy Pierwszego Praskiego Pułku Zmechanizowanego im. Kapłana Władysława Wysokiego odwiedził prezydent Wojciech Jaruzelski i premier Tadeusz Mazowiecki. Obecny był minister obrony narodowej gen. Florian Siwicki i minister spraw wewnętrznych gen. Czesław Kiszczak.

M. Rakowski uda się do Moskwy

WARSZAWA (PAP). W bieżącym tygodniu, na zaproszenie KC KPZR uda się z robotą wizytą do Moskwy I sekretarz KC PZPR M. F. Rakowski.

Wręczenie nominacji w Belwederze

Nowi generałowie

WARSZAWA (PAP). 9 bm. w Belwederze prezydent PRL Wojciech Jaruzelski wręczył akty mianowania na stopnie generalskie. W roku 50-lecia wybuchu II wojny światowej, z okazji Dnia Wojska Polskiego i 45-lecia MO i SB mianowani zostali: Na stopień generała broni — Roman Paszkowski, na stopień generała dywizji — Edmund Bolech, Henryk Dankowski, Zbigniew Michalski, Franciszek Puchala i Zenon Trzeński; na stopień wiceadmirała Piotr Kołodziejczyk; na stopień generała brygady — Bolesław Balcerowicz, Edward Hyra, Adam Jaworski, Leon Komornicki, Zbigniew Lewandowski, Marek Ochocki, Zbigniew Pocheć, Roman Pusiak i Zdzisław Wewer.

W. Jaruzelski złożył nowo mianowanym serdeczne gratulacje. W imieniu nowo mianowanych podziękował wiceadmirał P. Kołodziejczyk. W uroczystości uczestniczyli: marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz, marszałek Senatu Andrzej Stelmachowski, premier Tadeusz Mazowiecki, wicepremier — minister spraw wewnętrznych gen. broni Czesław Kiszczak i minister obrony narodowej gen. armii Florian Siwicki.

Wspólne posiedzenie kadry kierowniczej

O problemach resortów MON i MSW

WARSZAWA (PAP). 9 bm. pod przewodnictwem prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego odbyło się wspólne posiedzenie Rady Wojskowej MON i kierowniczej kadry MSW. W obradach wziął udział premier Tadeusz Mazowiecki.

W czasie posiedzenia omówiono problemy obu resortów na

tle sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju. Poinformowano o prowadzonej obecnie w siłach zbrojnych restrukturyzacji, mającej na celu oszczędne i racjonalne wykorzystanie przyznanych na obronę środków oraz o przemianach dokonujących się w resorcie spraw wewnętrznych.

Zmęczenie społeczne zagrożeniem dla przemian

Konferencja prasowa Bronisława Geremka

WARSZAWA (PAP). Ten parlament powinien się stać polską konstytuanta. W najbliższych tygodniach — projekt małej nowelizacji Konstytucji, a także projekt ustawy o amnestii. Radio i telewizja powinny być instytucją państwową, pod kontrolą parlamentu. Najważniejsze zagrożenia — to stan gospodarki, rutyna istniejących struktur władzy, społeczne zmęczenie. To tylko niektóre zapowiedzi i oceny sformułowane 9 bm. przez przewodniczącego Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego Bronisława Geremka na konferencji prasowej dla dziennikarzy pol-

skich i zagranicznych. Konferencję poświęcono bilansowi 100 dni, jakie minęły od wyborów i najbliższemu zamierzeniu OKP.

Bilans tych 100 dni — to w ocenie B. Geremka za mało w stosunku do tego, czego by chciało umęczone społeczeństwo, ale zarazem bardzo wiele. Zmienił się system sprawowania władzy w Polsce, rząd uformowany został przez siły polityczne, które przemawiają w imieniu narodu. Państwo, które było monopolem jednej partii staje się własnością narodu. Do najważniejszych zmian B. Geremek zaliczył wyzwalanie się z monopolu jednej

partii: sądownictwa, wojska i milicji oraz środków masowej komunikacji. Każdy z tych procesów zmian ma charakter rewolucyjny, choć niektóre postępują zbyt wolno.

Za największe zagrożenia przewodniczący OKP uznał stan gospodarki, zrujnowanej, o roz-

(Dokończenie na str. 2)

Każdy chce zrobić interes

Rośnie konkurencja

(Od naszego wysłannika z Poznania)

Ostre handlowanie rozpoczęło się już od pierwszego dnia „Polagry”. Na stoisku „Igloopolu” byłam świadkiem wizyty delegacji ukraińskich kołchoźników z Żytomierza, którzy dysponując kwotą 5 mln rubli chcieli kupić tunel zamrażalniczy. Kompeten-

tny dyrektor z Dębicy natychmiast podjął rozmowy i gdy piszę tę korespondencję być może kontakty zasilają już radziecka waluta.

W tym roku bardzo dobrze poczynają sobie targowcy debiutanci. Wprawdzie firmy „Agrohans” do nich w stu procentach zaliczyć nie można, bo miała podczas poprzedniej „Polagry” stoisko transformacyjne, niemniej obecnie przedsiębiorstwo to robi tu w swojej branży furorę. Dzieje się tak przede wszystkim za sprawą jej energicznego pełnomocnika dyrektora Jana Czogały, do grudnia 1981 roku szefa WSK w Świdniku, producenta doskonałych śmigłowców „Agrohans” należąca do obywatela szwajcarskiego wystartowała przed rokiem w branży rolno-spożywczej by w br. dojść do obrotów 40 mln DM. (Dokończenie na str. 2)

Negocjacje rządowo-związkowe

Dodatki drożyzniane

WARSZAWA (PAP). 9 bm. zebrał się w Warszawie zespół rządowo-związkowy, który zapoczątkował rozmowy na temat planowanych w najbliższym czasie przedsięwzięć z zakresu polityki społecznej. Ich podjęcie będzie niezbędne wobec dramatycznej sytuacji gospodarczej i pogarszającej się warunków bytowych ludności.

Głównym tematem rozmów była tego dnia sprawa kolejnego zwiększenia kwot tzw. dodatków drożyznianych wypłacanych zgodnie z ustawą o indeksacji za sierpień i wrzesień. Metoda ich obliczania będzie we wtorek weryfikowana przy współudziale GUS, a stanowisko związków zawodowych w tej sprawie będzie zna-

ne w środę 11 bm. Pewne różnice poglądów dotyczyły sposobu obliczania kwoty uzupełniającej dotyczącej wypłacanych „dodatków drożyznianych”. Chodziło o to, czy powinna być kontynuowana zasada różnicowania dodatków według nominalu przysługujących poprzednio kartek na mięso, czy też podwyżka ma być jednolita.

Chodziłoby o podwyżkę dodatku o ok. 23 tys. zł.

Ze strony rządowej w pracach zespołu uczestniczą przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, Ministerstwa Finansów CUP i GUS, a ze strony związkowej reprezentanci OPZZ i NSZZ „Solidarność”.

Front Ludowy opowiedział się za niepodległością Łotwy

MOSKWA (PAP). Ogromną większością głosów (tylko jeden spośród 1074 delegatów głosował przeciw) zjazd Frontu Ludowego Łotwy przyjął w niedzielę nowy program, w którym stwierdzono, że celem ruchu będzie odbudowa niepodległości i suwerenności państwowej Łotwy.

Sytuacja polityczna i społeczna na Łotwie zmieniła się radykalnie i istnieją obecnie możliwości odbudowy niepodległości środkami pokojowymi — stwierdza nowy program, uchwalony przez II Zjazd Ludowego Frontu Łotwy. „Najważniejszym celem frontu jest odbudowa niepodległości państwa łotewskiego przez stworze-

nie demokratycznej republiki parlamentarnej”.

W przyjętym programie delegaci opowiedzieli się za wprowadzeniem gospodarki rynkowej, prywatną przedsiębiorczością, istnieniu wielu partii politycznych i swobodną walką polityczną.

Przewodniczącym Frontu Ludowego wybrany został ponownie Dainis Iwans.

Rezzo Nyers przewodniczącym WPS

Pod znakiem czerwonego goździka

BUDAPESZT (PAP). W poniedziałek uczestnicy obradującego w Budapeszcie Zjazdu Węgierskiej Partii Socjalistycznej większością głosów zatwierdzili statut nowej partii.

Zjazd nowo utworzonej Węgierskiej Partii Socjalistycznej, która ma obrać za swój symbol czerwony goździk, uchwalił dokument opowiadający się za wprowadzeniem na Węgrzech systemu, wielopartyjnego, a także gospodarki rynkowej.

WSP odcina się od stalinizmu i neostalinizmu wszelkiego typu, zachowuje jednak podstawowe idee i wartości ruchu socjalistycznego i komunistycznego — stwierdza się w przyjętym na zjeździe WPS oświadczeniu programowym. Celem partii jest demokratyczny socjalizm.

Przywódca obozu reformatorów byłej WSPR Rezzo Nyers został wybrany na przewodniczącego nowo utworzonej Węgierskiej Partii Socjalistycznej.

Mebłe z wsadem dewizowym

Wyspać się za pół miliona

(Inf. wł.). Trudności rynkowe zdają się osłaniać producentów — wielu z nich mogłoby nawet zaprzestać swojej działalności, co i tak w pustych sklepach nie zostałoby dostrzeżone. Rzeczywiście gospodarcza jest, oczywiście, znacznie bardziej skomplikowana — producenci zmuszeni są walczyć o przetrwanie. Dla wielu jedyną szansą jest wejście w spółkę z kapitałem zagranicznym i działalność eksportowa. Np. Krakowskie Fabryki Mebli są współdziałalwcem spółki „Furnel”, grupującej zakłady z terenu całego kraju — ma ona

swoje oddziały m. in. w Elblągu i Hajnówce. Kapitał w „Furnelu” jest polsko-brytyjski. (Dokończenie na str. 2)

Już od najbliższego piątku w każdym kolejnym wydaniu „Dziennika Polskiego”
SIWA MASKA Z OPERY „GULAG”
druga część cyklicznej opowieści
Czesława T. Niemczyńskiego
SYBRACY

Podpisanie porozumienia z RFN

Odroczenie spłaty długów

BONN (PAP). W Bonn podpisano 9 bm. umowę między Polską a RFN przewidującą kolejną restrukturyzację naszego zadłużenia wobec Republiki Federalnej, czyli odroczenie spłaty długów, tym razem na sumę 2,5 mld marek. Chodzi tu o wszelkie nasze zobowiązania płatnicze za okres 1986—1988, dotyczące naszych długów wobec władz federalnych (nie banków prywatnych). Porozumienie to obejmuje także polskie zobowiązania płatnicze, nie uregulowane w trzech poprzednich porozumieniach bilateralnych. Wszystkie te zaległe długi może Polska obecnie spłacić do roku 1997.

Za tydzień nowe oprocentowanie w PKO

Odsetki daleko w tyle za inflacją

(Inf. wł.). Ci, którzy uwierzyli — przynajmniej częściowo — w zapowiedzi poprzedniego rządu (zapowiadano 19,6 proc. inflacji)

mogli mieć jeszcze z początkiem tego roku nadzieję, że lokując swoje oszczędności w banku, nie stracą zbyt wiele. Oprocentowanie wkładów wydawało się stosunkowo korzystne, zwłaszcza na rachunkach długoterminowych. Ostatnie miesiące „przeszły jednak najsmielsze oczekiwanie”, a wartość wkładów, które teoretycznie rosły — realnie topniała. Nawet najwyższe (72 proc.) oprocentowanie nie było w stanie zrekomensować spadku wartości pieniądza.

Prezes Centrali PKO w Warszawie podpisał właśnie zarządzenie dotyczące odsetków od wkładów oszczędnościowych i lokat „gromadzonych przez osoby fizyczne, prawne” itd. Obowiązywać ma ono od 16 października. Przyjrzyjmy się niektórym pozycjom.

Np. wkłady na książeczkach oszczędnościowych płatnych na każde żądanie oprocentowane są — tak jak dotychczas — w wysokości 21 proc. (nie wzrosło także oprocentowanie wkładów na

(Dokończenie na str. 2)

1.100 dolarów
i 4 mln zł
za „malucha”

Od poniedziałku wznowiona została sprzedaż polskich samochodów za dolary plus złotówki („polonez” kosztuje 2700 dol. i 5 mln. zł, a „maluch” 1100 dolarów i 4 mln. zł).

Ta wiazana sprzedaż spowodowała kolejną obniżkę notowań dolarów. W Kantorze „Student-Service” w Krakowie skupowano „zielone” po 7100 zł, a sprzedawano po 7900 zł, na ul. Brackiej (kantor Fundacji „Odnowa Zabytków Krakowa”) odpowiednio: 7600 i 7900 zł, a na Szewskiej skup był wstrzymany, sprzedaż po 8100 zł. (j)

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). 9 bm. pod przewodnictwem Tadeusza Mazowieckiego obradowała Rada Ministrów. Przyjęto projekt ustawy o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości. Proponowana ustawa ma zapewnić likwidację monopolu i praktyk monopolistycznych w ruchu spółdzielczym, a także ma stworzyć spółdzielniom warunki do samorządowego i samodzielnego działania.

Przyjęto projekt zmiany ustawy — prawo o ustroju sądów powszechnych i innych ustaw. Proponowane zmiany są istotnym elementem kompleksowej reformy sądownictwa. Charakteryzują się one przede wszystkim rozbudowaniem gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Ograniczają administracyjną kompetencję ministrów sprawiedliwości i jego organów.

REDAKTOR DEPEZOWY PODAJE:

TARGI SZUKI

W Paryżu otwarto międzynarodowe targi sztuki współczesnej. Przypuszczają się, że eksponaty obejmują ok. 100 tysięcy osób, w tym wielu marszandów z różnych państw świata. Impreza zorganizowana w Grand Palais potrwa do 15 października. W ubiegłym roku podczas tego rodzaju targów zawarto umowy wartości przeszło 30 milionów dolarów. Organizatorzy targów spodziewają się w tym roku przekroczenia tej sumy. Udział w targach zgłosiło 156 galerii, o 24 więcej niż w ubiegłym roku, w tym 77 zagranicznych. W sumie blisko 3 tysiące dzieł sztuki można obejrzeć w specjalnym wnętrzu Grand Palais.

"SOCJALIZM NAJLEPSZY NA ŚWIECIE"

Prezydent Ludowej Korei Kim Ir Sen wezwał młodzież, aby wytrwale trzymała się drogi socjalistycznej, gdyż „nie ma na świecie lepszego systemu niż system socjalistyczny”. W trakcie sobotniego spotkania z chińską delegacją wojskową Kim Ir Sen stwierdził, iż „ustroj socjalistyczny jest najlepszy na świecie, ale istnieją na tym świecie pewni ludzie, którzy chcą go zniszczyć”. „My starzy rewolucyjniści” — zwrócił się do chińskich gości prezydent KRLD — „powinniśmy strzec zdobyczy rewolucji”.

OTTO HABSBUURG NA RAZIE REZYGNUJE

Rzecznik prasowy Otto Habsburga, wywodzącego się z węgierskiej rodziny królewskiej po informował, że chociaż nie wyklucza on, iż kiedyś będzie brał udział w walce wyborczej o stanowisko prezydenta Węgier, to obecnie uważa, iż nie jest odpowiedni ku temu czas. Według ekspertów, byłoby to problemem prawnym związanym z jego kandydaturą.

POŚCIG ZA BANDYTĄ

Szwedzka policja kryminalna prowadzi poszukiwania 31-letniego Joana Ursuta, Rumuna z pochodzenia, który w nocy z piątku na sobotę ciężko zranił dwóch policjantów. Pomimo największej od czasów zabójstwa premiera Olofa Palmego w 1986 r. mobilizacji sił policyjnych oraz obietnicy nagrody w wysokości 500 tys. koron (80 tys. dolarów), Joan Ursut pozostaje nadal nieuchwytny. Obaj zranieni policjanci znajdują się w szpitalu i ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Ursut, którego szczegółowy rysopis podany został w szwedzkich środkach masowego przekazu, zbliżył przed rokiem z więzienia w Halli, niedaleko Sztokholmu, oczekując na ekstradycję do Włoch, gdzie skazano go na 18 lat więzienia za zabójstwo. Bandyta odsiadywał w Szwecji wyrok 3 lat za napad rabunkowy.

Z KARABINEM MASZYNOWYM PO DWA FRANKI...

Do spacerującego w niedzielę po Zurychu małżeństwa podszedł 25-letni osobnik, który zażądał monety dwufrankowej, stanowiącej równowartość biletu autobusowego. Po odmowie ze strony małżeństwa, mężczyzna wystrzelił karabin maszynowy, który skierował ku przerażonym przechodniom. Pod groźbą broni małżeństwo spełniło żądanie napastnika, który podziękował i spokojnie oddalił się z tłumem. Również w sobotę w pobliżu dworca kolejowego w Zurychu świadkowie widzieli podobną scenę, podczas której terroryzowano starszuskę.

Opracował: JOZEF PÁLKA

Zmęczenie społeczne zagrożeniem dla przemian

(Dokończenie ze str. 1)

regulowanych mechanizmach i pustej kasie państwa. Oczekujemy od rządu — powiedział — raportu o stanie skarbu państwa, a także sygnałów świadczących o tym, że coś w gospodarce zmienia się na lepsze. Zapowiedział, że jako reprezentacja parlamentarna OKP będzie sprawować kontrolę nad działalnością rządu i krytycznie ją analizować. Do zagrożeń zaliczył też opór nie tyle ludzi nomenklatury — czego się obawiano — ile struktur władzy, rutynny system. Przykładem — sposób przeprowadzenia podwyżki cen paliwa. Zagrożeniem jest też społeczne zmęczenie, poczucie, że nic od ludzi nie zależy. Stąd ogromne znaczenie ruchu inicjatyw obywatelskich.

Przewodniczący OKP zarysował „kalendarz przemian demokratycznych” tj. zamierzenia le-

gisacyjne OKP. Sprawa pilną jest ograniczona na razie nowelizacja Konstytucji, usunięcie z niej tego, co krępuje właściwe funkcjonowanie państwa. OKP rozpoczął konsultacje w tej sprawie z ZSL i SD, przystępując do rozmów z Klubem Poselskim PZPR i ma nadzieję na uzyskanie konsensusu. W najbliższych tygodniach sprawa powinna być przedłożona Sejmowi. Następnie zaś — zapowiedział — chcemy podjąć z innymi klubami inicjatywę napisania nowej Konstytucji tak, by obecny parlament stał się polską konstytuanta.

Do pilnych spraw B. Geremek zaliczył też odbudowę prawa go-

spodarczego. OKP będzie dążył, by w najbliższych miesiącach uchwalono nową ustawę o samorządzie terytorialnym i nową ordynację wyborczą, co pozwoliłoby przeprowadzić wybory do samorządu w przyspieszonym terminie.

OKP postanowił skierować do natchmiasowego obiegu legislacyjnego sprawę ustawy o amnestii. Nad projektem ustawy pracuje już komisja, a na razie OKP stał się nieoczekiwany mediator w rozwiązywaniu jednego z najostrejszych konfliktów ostatnich tygodni — strajków i buntów w więzieniach.

Jan Paweł II przybył do Indonezji

Wielotysięczne tłumy witały papieża

DZAKARTA (PAP). Papież Jan Paweł II przybył w poniedziałek rano do Indonezji, która jest drugim etapem jego 11-dniowej podróży na Daleki Wschód.

Na lotnisku Halim w Dżakarcie papieża powitał minister spraw zagranicznych Indonezji Ali Alatas. Tuż po powitaniu Jan Paweł II udał się na stadion sportowy, aby odprawić pierwszą mszę św. z udziałem ok. 100 tys.

wiernych. Wzdłuż trasy przejazdu papieża witały wielotysięczne tłumy, w tym wiele dzieci i młodzieży. Z okazji wizyty Jana Pawła II wszystkie katolickie szkoły średnie zostały zamknięte na 4 dni. Ponieważ nie wszyscy chcieli dojechać do stacji, telewizja indonezyjska postanowiła przeprowadzić bezpośrednią transmisję z odprawianej przez papieża mszy.

Rośnie konkurencja

(Dokończenie ze str. 1)

Firma ta wyrasta powoli na prawdziwego konkurenta tzw. zielonych central, a więc „Hor-tezu”, „Polcoopu”, „Isterpago” i „Rolimpezu”. Jako pierwsza w kraju zastosowała zamrażanie

produktów żywnościowych przy pomocy ciekłych gazów (tylko w ten sposób można konserwować grzyby), zadawała się, przy dużym obrocie, minimalnym zużyciem. Nie byłoby to do wykonania gdyby firma eksportowała „masówkę”. Osiąganie dobrych zysków jest realne dzięki stałym kontaktom handlowym z renomowanymi firmami zachodnimi, ale tak udaje się handlować tylko wówczas gdy jakość wyrobów jest bez zarzku. Wspomnę jeszcze, że „Agrohansa” wraz z „Hansatecem” przekazały 100 mln zł na fundusz wspierania inicjatyw społecznych rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego. Równocześnie oba te przedsiębiorstwa zobowiązały się dostarczyć do końca października 1500 ton oleju jadalnego na zaopatrzenie rynku, zakupionego za granicą za własne dewizy. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że organizacja handlowa będąc brzością powściągliwą i nie dołożą do budżetu państwa, jak do tej pory bywało, nadmiernej marży.

WOJCIECH TACZANOWSKI

Czy SD zmieni nazwę?

WARSZAWA (PAP). 9 bm. rozpoczęło się referendum wśród ponad 140 tysięcy członków Stronnictwa Demokratycznego, którzy odpowiedzą w nim na pytanie: czy jestes za zmianą nazwy Stronnictwa Demokratycznego na Polską Partię Demokratyczną?

Referendum potrwa do 22 bm., a wstępnych jego wyników należy oczekiwać 25-26 października. W przypadku jeżeli 2/3 członków SD biorących udział w głosowaniu opowie się za zmianą nazwy Centralny Komitet SD zwoła niezwłocznie konwencję stronnictwa celem podjęcia decyzji dotyczącej zmiany nazwy „Stronnictwo Demokratyczne” na „Polska Partia Demokratyczna”.

Odsetki daleko w tyle za inflacją

(Dokończenie ze str. 1)

rachunkach oszczędnościowych — wynosi 22 proc.). Przy innych formach oszczędzania PKO także nie okazało się zbyt hojne — zważywszy, że inflacja w tym roku wyniesie kilkaset procent.

Terminowe książeczki oszczędnościowe 36-miesięczne mają odsetki w wysokości 96 proc. (poprzednio 72 proc.), 24-miesięczne — 90 proc. (dotychczas 66 proc.), roczne — 87 proc., półroczne — 72 proc. (podobnie jest — odpowiednio — w przypadku 2- i 3-letnich depozytowych bonów oszczędnościowych). W przypadku

wkładów na rachunkach przedpłat na zakup samochodów krajowej produkcji odsetki wzrastały do 87 proc. (było 57 proc.) — gdy rok nabywania wyznaczano na 1987 i do 90 proc., gdy samochód nabywca otrzymał ma później.

Tak więc Centrala PKO nie wprowadziła oczekiwanych zmian, które rzeczywiście mogłyby zachęcić do lokowania pieniędzy w banku. Dodajmy przy tym, że od tygodnia wyższe jest oprocentowanie kredytów udzielanych przez PKO. Odsetki od tzw. kredytów gotówkowych wzrosły z 90 do 114 proc., a MM z 56 do 72 proc. (jas)

Wyspać się za pół miliona

(Dokończenie ze str. 1)

— Nasze potrzeby dewizowe — mówi Zdzisław Sala, dyrektor ds. handlowych spółki „Furnel” — zapewniające utrzymanie produkcji na planowanym poziomie, wynoszą ok. 1,5 mln dolarów rocznie. Bez eksportu, który stanowi ok. 40 proc. produkcji, nie dalibyśmy sobie rady. Pieniądze te wykorzystujemy na rozmaite cele, m. in. na zakup nowoczesnych urządzeń oraz surowców.

Produkcja w Krakowskich Fabrykach Mebli mimo że tego nie widać w sklepach, zwiększa się. Na targach w Poznaniu oddział spółki „Furnel” w Krako-

wie sprzedał wyroby wartości ok. 11 mln złotych. Ale ceny mebli wciąż rosną. Drożej one z przyczyn w dużym stopniu niezależnych od producentów. Np. płyta wiórowa, podstawowy surowiec, zdrożała w czasie ostatnich dwóch miesięcy o 73 proc. Zwykła wersalka kosztuje już ok. 500 tys. złotych, ścianka meblowa „Sara” — 2,1 mln złotych. Co robić — produkować taniej, obniżać jakość wyrobów? W tym wypadku producenci z KFM nie mają wątpliwości. Firma zobowiązuje — mówią i przymierzają się do produkcji nowych, jeszcze ładniejszych kompletów.

(mich)

PPH „TOTUS” przyjmuje do pracy kierownika Zakładu Produkcji Mebli — inżyniera lub technika kierownika z długoletnią praktyką. Bardzo dobre wynagrodzenie. — Tel. 22-49-77, 21-49-83, w godz. 7.30—15.30. K-9977

PRZEDSIĘBIORSTWO branży spożywczo-kosmetycznej, zatrudni do świadczonego szefa reklamy, z szerokimi kontaktami. — Oferty prosimy kierować pod nr K-9827 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYTWÓRNI Sprzętu Komunikacyjnego „PZL” — Kraków, ul. Wrocławska 53, tel. 33-18-55, wewn. 337 lub 263, zatrudni pracowników na stanowiskach palaczy i pomocników palaczy kotłowni c.o. oraz monterów instalacji sanitarnych. Wytwórnia oferuje kursy umożliwiający zdobycie uprawnień „E” do obsługi urządzeń energetycznych. K-9834

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne — „Amakra”, zatrudni szwaczki na bardzo dobrych warunkach. Chętnicy wykluczeni. — Zgłoszenia osobiste w godz. 8-14, Kraków, ul. Główna 10. K-10013

ZRZESZENIE Spółek Prawa Handlowego — zaprasza spółki do swojej siedziby w Krakowie, ul. św. Anny 9, pok. 37, oferując usługi prawne, socjalne i bhp. K-9872

KUPIE piaskownicę oraz maszynę szklarską. Oferty 43990 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIA w wieku 30-45 lat — do dwójki dzieci poszukuje. Warunki finansowe bardzo dobre. — Tel. 11-69-71, po 30. K-9627

DWA pokoje z jasną kuchnią i balkonem, 39 m² superkomfortowe w Podgórzu — sprzedam. — Oferty 43365 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ superkomfortowy pokój z kuchnią 34 m², os. Kurdwanów na większe (ewentualnie do remontu). Tel. 37-58-63, (17-20). K-97058

KUPIE parcelę w Krakowie lub okolicy. Tel. 47-28-93, wieczorem. K-40059

ODBIORCÓW toreb reklamowych — zapraszam. Tel. 12-49-06. K-45098

MORA 670 c. o. + woda — sprzedam. — Tel. 53-32-95. K-45341

VIDEO PANASONIC, OTV Jowisz Pal/Secam — sprzedam. Tel. 44-22-90. K-45855

ZDECYDOWANIE wynajmę lokal lub mieszkanie, w okolicy Rynku Głównego, Tel. 37-72-53. K-46189

POSZUKUJE umebłowanej garsonki do wynajęcia. Terminy płatności i wysokość do uzgodnienia. — Tel. 37-70-77, (8-10). K-46186

SZUKAM lokalu z telefonem. Możliwe zatrudnienie. Oferty 46184 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MODA ekspedientkę (może być zamiejscową) — przyjmie. Tel. 22-21-10, (10-15). Oferty 46949 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM „Tematic 30”, pięć gazowy z pompką — atest, gwarancja — pow. 1,7 m². Tel. 33-37-23. K-46062

ZASTAWĘ 1978 — sprzedam. — Tel. 57-87-59, po 16. K-46063

SUPERKOMFORTOWE — dwupokojowe, 51,5 m², III piętro, (windy), Centrum D. Nowa Huta — sprzedam. — Tel. 43-74-41, (16-20). K-46085

WYMENIALNIA, naprawa videokaset, Spółdzielnia „Izorem”. Pawilon „Merkury”, al. Pokoju, Telefonować 12-53-30. K-46099

FIATA 126 p 1980 — tanio sprzedam. Tel. 55-05-07, po 16. K-46094

Ogłoszenia Ekspresowe

SPRZEDAM koparkę poj. 0,6 (1,1) oraz wywrotkę spychacz Stalniec. Wolga osobowy. Kraków, tel. 11-32-36. K-45743

SPRZĄTANIE wnętrza, mycie okien — tel. 44-69-06. K-46015

TŁOCZNIK, formę wtryskową — zaproszę. Tel. 48-12-08. K-45738

SPRZEDAM automat towarzyski — TR-12-14. Wieliczka, tel. 78-26-03. K-46033

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-5 w Wadowicach. Tel. grzechnościowy 48-45-37 po południu. K-46018

KUPIE strych do adaptacji. — Tel. grzechnościowy 12-19-03. K-46206

POSIADAM gotówkę, samochód — przystąpię do spółki, najchętniej w rejonie Podhala. Oferty 46225 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE działkę rekreacyjną, budowlaną blisko rzeka, las. Tel. 21-27-27. K-46214

NOWO otwarty kantor, ul. św. Agnieszki 10 (niedaleko kina Warszawa) prowadzi skup i sprzedaje walutę — dolarów, marek, franków, itp. Zapraszamy. K-46203

TELEWIZOR kolorowy Philips — sprzedam. Tel. 11-16-63, po 16. K-46204

POSIADAM gotówkę, lokal biurowy z telefonem, kontakty handlowe z granicą — oczekuję propozycji współpracy. Oferty 46969 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Pogoda

Nadal chłodno

Polska jest pod wpływem zatoki niżowej. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje na dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu, w nocy i rano lokalnie wystąpią

mgły. Temperatura maksymalna w dzień od 9 do 13 st., minimalna w nocy od 4 st. do 8. Wysoko w Tatrach okresami opady śniegu. Temperatura w dzień 0 st., w nocy -3. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków północnych.

Orientacyjna prognoza na następne doby: opady deszczu, nadal dość chłodno.

Słońce wzeszło dziś w Krakowie o godz. 5.54, a zaszło o 17.00. (p)

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

● **(P) DRUGA RUNDA ROKOWAŃ EWG — ZSRR.** W siedzibie EWG w stolicy Belgii rozpoczęła się druga runda rokowań w sprawie zawarcia porozumienia o handlu i współpracy ekonomicznej Związku Radzieckiego i Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

● **PLAN POMOCY EWG DLA POLSKI.** Rada ministrów gospodarki i finansów krajów EWG wezwała Europejski Bank Inwestycyjny, aby poczynił niezbędne kroki, otwierające możliwość przyznania pożyczek Polsce i Węgrom. Chodzi tu o kwotę 800—1000 mln dolarów.

● **MIEDZYNARODOWE FORUM EKOLOGICZNE.** W Tokio otwarto międzynarodowe forum parlamentarzystów poświęcone problemom ochrony środowiska naturalnego. W obradach, które odbywają się pod hasłem „W poszukiwaniu harmonii między człowiekiem a przyrodą”, bierze udział ok. 50 parlamentarzystów z Japonii, a także z wielu państw Azji, Europy, Ameryki i Afryki.

● **CLAUDIO ABBADO NOWYM SZEFEM BERLINSKICH FILHARMONIKÓW.** Berliński filharmonicy, jedna z najstarszych orkiestr świata, ma nowego dyrygenta w miejsce zmarłego niedawno wieloletniego maestro Herberta von Karajana. Został nim Włoch, 56-letni Claudio Abbado. Obecnie jest on dyrektorem muzycznym wiedeńskiej opery państwowej.

● **DALEKOWSCHODNIA PODRÓŻ KROLOWEJ.** Królowa Elżbieta II rozpoczęła 6-dniową podróż na Daleki Wschód. Królowa wraz z małżonkiem, księciem Filipem odwiedzi Singapur i Malezję, gdzie weźmie udział w konferencji państw Commonwealthu.

● **ZESPÓŁ LA SCALI W ZSRR.** W ramach radziecko-włoskiej wymiany kulturalnej przybył do ZSRR na 28-dniowe artystyczne tournée zespół mediolański La Scali. Towarzyszą mu około 60-osobowa grupa członków rodzin i 20 dziennikarzy. Zapowiedziano koncerty w Moskwie i Leningradzie.

● **LICZEBNOŚĆ POLSKIEJ ARMII.** Na posiedzeniu sejmowej komisji obrony narodowej poinformowano posłów, że w br. Wojsko Polskie, liczące ok. 347 tysięcy żołnierzy, zmniejszone zostanie o 33 tys. ludzi, a do końca 1990 roku o dalszych 7 tys.

Spotkanie w Ośrodku NRD

(Inf. wł.) Z okazji 40-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyło się w Ośrodku NRD w Krakowie przyjacielskie spotkanie, na które przybyli przedstawiciele partii, władz miejskich, organizacji społecznych, nauki i kultury. Dyrektor Ośrodka Claus Plobner w serdecznych słowach podziękował za owocną współpracę, pomoc i życzliwość. Wymieniano poglądy i opinie na aktualne tematy. W spotkaniu uczestniczyli m. in. poseł na Sejm, I sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz, prezydent Krakowa Tadeusz Salwa, szef WUSW gen bryg. Je-

rzy Gruba, konsul generalny ZSRR w Krakowie Piotr Sardaczuk.

W godzinach przedpołudniowych zainaugurowano „Dni Lip-ska”. Otwarta została wystawa fotograficzna obrazująca rozwój i dzień dzisiejszy partnerskiego miasta, oraz wystawa filatelistyczna ze zbiorami filatelistów z NRD i Krakowa. W Domu Polonii odbyła się uroczystość wręczenia wyróżnień Ligi Przyjaciół Narodów NRD osobom i instytucjom szczególnie zasłużonym dla rozwoju przyjaźni między Polską a NRD. (A. Sius.)

Panowie od „Maxima”, czyli

Polsko-jugosłowiańskie prze-boje na AB

(Inf. wł.) W centrum Krakowa doszło w ub. sobotę (ok. godz. 20.15) do niecodziennej bijatyki. Na dyskotekę w znanym lokalu „Maxim” przy ul. Floriańskiej bawili się m. in. grupa młodych Jugosłowian. W pewnym momencie, na nie do końca jeszcze znanym tle (albo alkohol im nie smakował, albo panie wołały innych partnerów?) wynika awantura, która przerodziła się wręcz w bijatykę. Całe to „towarzystwo” przeniosło się następnie do Rynku Głównego gdzie — jak oceniają stróżowie prawa — 50-60 młodych ludzi walczyło ze so-

bą zaciekle w rejonie budki MO na linii AB. Obiekt ten w efekcie lekko „przyniszczono” — poszła w kabine szyb. Dopiero, kiedy wezwane połączone siły prewencyjne DUSW Śródmieście i WUSW udało się w tej części miasta przywrócić porządek.

Stroną agresywniejszą byli Jugosłowianie — do dyspozycji prokuratora zatrzymano ich pięciu. Lekko rannych (wśród narzędzi walki były m. in. sztachety i kij) sześciu Polaków, opatrzyło Krakowskie Pogotowie Ratunkowe. (f)

SPRZEDAM prasę wysokiego zgniotu. Ludwik Borowiec, Bucze, gmina Przyska. K-47034

PIEC „Mora” dwuobiegowy — sprzedam. Nowa Huta, ul. Kruczkowskiego 94. K-46945

FUTRA, norki, kozy — sprzedam. — Tel. 21-37-19. K-46964

ODZIEŻ skórzaną, kożuchy, telewizor i inne — sprzedam. Tel. 11-78-50. K-46955

WIEDEN — tanio, szybko, wygodnie. Kraków, tel. 43-15-23. K-46161

MERLE pokojowe — sprzedam. Tel. 21-89-12. K-45531

SUKNIE ślubne — sprzedam. — Tel. 21-89-12. K-45532

SPRZEDAM Rubin 714 i nowy kinoskop. — Tel. 22-17-31. K-45524

SPRZEDAM Fiat 126 p FL 1988. — Tel. 22-39-06, (16-19). K-45533

KARATEKA do ochrony osobistej — potrzebny. Oferty 45144 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BARAKOWOZ z grami lub bez — sprzedam. Tel. 48-55-62. K-27109

ZAKIADY budowlane i kamieniarskie! Oferujemy segmenty diamentowe pil tarczowych, traktowych, zderzaków, frezów, wiertel rurowych — służące do obróbki kamieni. Regenerujemy wyżej wymienione narzędzia. 35-500 Chrzanów, ul. Kadłubka 41a, tel. 32-09, wieczorem 41-98. K-47007

MERCEDESA 406 D — sprzedam. — Włodzimierz Folga, Kraków (Skotniki) Baczynskiego 16. K-45599

FOTOGRAFA oraz ucznia zatrudni zakład fotograficzny. — Oferty 46221 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIRMA konfekcyjna — zatrudni szwaczki. Tel. 22-50-56, po 20. K-45690

Adam Teneta

Czy podatek wszystkich zrówna?

Po obecnej fali podwyżek zarobków i świadczeń ZUS — wszyscy, jak jeden mąż, jesteśmy milionerami. Tylko czy autentycznymi? Bo zostaliśmy nimi nie na skutek rosnącego dobrobytu, a błyskawicznie postępującej inflacji. I w takiej właśnie sytuacji, to bardzo niewiele brakowało do tego, byśmy powszechnie musieli płacić podatek wyrównawczy.

Nie żartuje: przecież jeszcze na bieżący rok Ministerstwo Finansów wyznaczyło w tym wypadku kwotę od której zaczyna się być takowym płatnikiem dołącznie na 159 tysięcy zł miesięcznie, czyli 1.908 tys. zł rocznie. A tyle wkrótce będzie zarabiał bardzo, bardzo wielu z nas. Ponieważ finansowe realia w kraju między Bugiem i Odrą zmieniają się wręcz z dnia na dzień — trzeba było skorygować ową dolną granicę, od której należy płacić „wyrównawczy”. W chwili, kiedy piszę dzisiejszy artykuł — jeszcze nikt nie wie na ile; najprawdopodobniej będzie to kwota co najmniej 308 tys. zł miesięcznie, czyli w skali rocznej — aż 3.696 tys. zł. No, chyba znowu warstwa płatników podatku wyrównawczego, tak jak była dotychczas — nadal będzie bardzo wąska, a dochód z niego — w sumie raczej mizerny.

Sami pracownicy fiskusa, skarbowcy — od zarania tego opodatkowania dowodnie wykazują, że jest to taki haracz, który się Skarbowi Państwa... w ogóle nie opłaca! Dlaczego? Tzw. koszty jego pozyskiwania są wyższe niż płacone z tego tytułu zyski. A przecież miało w założeniach być całkiem inaczej! Jak? Posłuchajmy.

ETAP NA DRODZE

Wprowadzony latem 1983 roku podatek wyrównawczy miał być tylko krótkim, przejściowym etapem na drodze określonej polityki fiskalizacyjnej całego społeczeństwa. Ustalony wówczas w określonej proporcji do średniej płacy krajowej — bodajże 3-krotnego jej mnożnika — wg założenia, sukcesywnego podnoszenia się stopy życiowej i wchodzenia w reformę zachęcającą teoretycznie do wydajniejszej pracy i wyższych zarobków, miał obejmować coraz szersze kręgi społeczeństwa. I w pewnym momencie zostać przemianowany na powszechny podatek od dochodów osobistych.

Przypomnijmy młodszym, że takowy niegdyś płacił bezpośrednio każdy z pracujących: na liście plac potrącano mu na ten cel stosowaną kwotę. Potem, w tzw. dekadzie sukcesu — przestano to obciążenie egzekwować indywidualnie. Ale istnieje ono nadal, choć w zupełnie innej formie. Za nas, pracowników reguluje je do Skarbu Państwa nasz pracodawca, mój współzawodniczy przykładowo — 20 proc. od tego, co brutto zarabiam. Tak więc droga pośrednia, via „wyrównawczy”, mieliśmy dojść do podobnej regulacji prawnofinansowej, czyli indywidualnego powszechnego opodatkowania. Kadege? O, to jest kwestia nie taka prosta i jeszcze nie do końca w szczegółach „rozpracowana”.

Istnieją bowiem określone grupy pracownicze, których firmy nie płać podatku od zarobków. No, a poza tym są emeryci i renciści. Prawda, że i od tych najlepiej sytuowanych — o najwyższych świadczeniach, albo takich, którzy dorabiają np. na półetatach, ściga się „wyrównawczy” już i teraz. Ale inni? Co z nimi: czy wprawdzie dołożyć im z budżetu państwa owe 20 proc. i również ich obciążyć po-

tem powszechnym podatkiem od dochodów osobistych? A może pójść inną drogą: wyznaczyć pewien pułap kwotowy, albo wskaznikowy (np. dwie średnie płace w sferze materiałnej) i opodatkowywać tylko tych, którzy ową granicę w zarobkach i dochodach „przeskoczą”?

Mało. To samo pytanie trzeba odnieść nie tylko do emerytów i rencistów, ale także i do ludzi pracujących, o najniższych pensjach: od jakiej kwoty opodatkowywać — czy naprawdę od każdej? Są to trudne pytania — nie tylko natury finansowo-fiskalnej, ale również (a może nawet: przede wszystkim) — społecznej! I jeszcze jedna sprawa: aby wejść w system powszechnych podatków od dochodów osobistych musi się dysponować jeszcze jednym: rzetelnym, uczciwym i realnie wyliczonym wskaźnikiem minimum socjalnego. Tymczasem w naszym systemie i kraju jeszcze nikt takiego „koszyka” nie obliczył.

Prawda to, że próbowano zrobić taki rachunek zarówno w OPZZ, jak i w resorcie pracy i polityki socjalnej, ale... Właśnie: każde z takich znanych mi wyliczeń, a zapewniam — śledzę je bardzo starannie i wnikliwie, to nie jest „to”. Wszystkie one bowiem mają jedną podstawową wadę: nie uwzględniają faktu realnego i bezspornego: w Polsce, wiele najniezbędniejszych towarów trzeba kupować po cenach nie tych oficjalnych, urzędowych, czy nawet i umownych, ale spod lady u handlarzy paszary, przekupniów.

Takich rzeczy, a są one poza dyskusją — nie uwzględnia ciągle żaden „koszyk” — ani z OPZZ, ani z resortu. Przykład? Nie humorystyczny, lecz życiowy: proszę mi po oficjalnej cenie kupić rolkę papieru toaletowego. A przecież nie od dziś w ewilizowanym świecie jest to artykuł pierwszej potrzeby...

A WIĘC DEKLARACJE?

Wprowadzenie w naszym kraju powszechnego podatku od dochodów osobistych jest jednym z ważnych elementów tzw. programu dostosowawczego jaki postawili przed rządem eksperci reprezentujący światowe instytucje finansowe. Od tego m. in. uzależnia się dalszą pomoc kredytową dla nas i dyskusję o ulgach w systemie obsługi naszego kolosalnego zadłużenia. Nie tylko kreszta przed nami to stanelo: bratankowie — Węgrzy mają ten sam „zgrzyt” co i my — i są w tej dziedzinie już w porównaniu z Polską „do przodu”. Tu ani Bank Światowy, ani też Międzynarodowy Fundusz Walutowy nam nie odpuszczają tego ważnego z makroekonomicznego punktu widzenia warunku.

A jeżeli już tak być musi, i traktujemy całą kwestię jako pewnik, że być w pewnym momencie musi, to pozostaje kilka dalszych pytań. Najważniejsze — to już wspomniane przy podatku wyrównawczym: od jakiej kwoty należy „startować” i jaką przyjąć na wyznacznik, do którego progresja zwana fachowo liniową, wznoś się będzie jeszcze łagodnie? To naprawdę dylemat. Dziś eksperci podpowiadają nam,

że chyba do 2-krotnej średniej wysokości wynagrodzenia należałoby zastosować ów łagodny podatek — 20 proc., czyli tyle, o ile się w przypadku wprowadzenia takiego opodatkowania niejako automatycznie zwiększy nasze pobory.

A co potem? Cóż, będzie owa liniowa skala, która w górnych przedziałach szacowanych teraz plus-minus na 6-krotną ową krajową przeciętną zarobkową wyniesie już połowę tego, co uzyskamy. Powiedzmy: średnia płaca wyniesie miesięcznie 200 tys. zł; jeżeli zarobimy w skali roku ponad 14,4 mln zł — wtedy zapłacimy z tego fiskusowi 7,2 mln zł. Dużo? W pojęciu tego, który ledwo wiąże dziś koniec z końcem i martwi się za co wyżyje do pierwszego — jest to kwota niewyobrażalnie wysoka. Ale dla „rekinów” zarobkowych?

Przecież w świecie płaci się nawet i jeszcze wyższe podatki. I jest to zjawisko najnormalniejsze, choć płatnicy na to ogromnie pomstują! Ale o tym — niebawem. Jeszcze jedna uwaga: musimy, w specjalnie wypełnianych deklaracjach podatkowych, ujawniać wszystkie źródła naszych zarobków; jeżeli coś z nich zataimy a fiskus na to wpadnie (są po to w różnych krajach tzw. policje podatkowe), to finansowo takiemu płatnikowi biada...

ODLICZAĆ, ALE CO?

Od podstawy podatków odlicza się w różnych krajach różne rzeczy. Z podstawy opodatkowania wyłącza się np. pieniądze przekazywane na cele charytatywne, wszelkiego rodzaju fundacje itp. U nas, od b. niedawna z podatku wyrównawczego też można określać część dochodu przeznaczoną na podobne cele i również wyliczyć. I jest to prawidłowe. W innych państwach odlicza się z kwoty zarobionej na wszystko, co podatek wyda np. na zakup dzieł sztuki, antyków itp. (USA). Jest to bowiem w pewnym sensie wartość ogólnospołeczna i pozostaje jakby w dorobku narodowym.

Stąd np. Amerykanie tak szalenie wywindowali na światowym rynku aukcyjnym stawki za wartościowe płótna: te pieniądze w innym przypadku i tak zabrałoby państwo, a tak przynajmniej ma się Piassa, czy Chagalla we własnym domu! Bywa, że podrabiają; ale są to repliki wysokiej klasy, a jeżeli zaginie oryginał — automatycznie niemal uzyskuje jego materialną wartość!

Nam nie do Piassów i Chagallów. Co wobec tego wyłączać z podstawy powszechnego opodatkowania w Polsce? Cóż, jak w „wyrównawczym” proponuje się zwalnianie kwot wydanych na zakup i remont domów i mieszkań. To mądre. I tak doprowadziliśmy do zdewastowania ogromnej ilości posesji, których właściciele nie mieli z czynszów pieniędzy choćby na ich bieżącą konserwację, a co dopiero kapitalne remonty i modernizację.

Ala nie tylko to zanierza się z podstawy opodatkowania wyłączać w planowanym powszechnym podatku od dochodów osobistych. Mówi się m. in. o wydatkach na zakup trwałego sprzętu gospodarstwa domowego — takiego jak pralki, lodówki, zamrażarki itp. Zarty? Bynajmniej: przecież one teraz kosztują już wręcz majątek i cała przeciętna rodzina czuje taki wydatek, długo „w kościach”. Myśli się też i o inwestycjach typu

wyposażenie warsztatów produkcyjnych i usługowych; podtrzymuje to, co jest już w wyrównawczym — dotacje na cele społeczne, fundacje itp.

I takie rozwiązania jest mądre, potrzebne. Oby się tylko w naszej społeczności rozpowieściło i utrwaliło w zwyczaju. Dziś nawet wielcy potentaci przemysłowi na cele tak szlachetne jak np. na fundusz walki z rakim dają kwoty tak śmiesznie niskie, że czasem aż mi za nich wstyd je kwitować w Dziennikowej rubryce „Łańcuch ofiarnych serc”. Bo hojniejsze od nich bywają... osoby prywatne!

A WIĘC — ZNOSIMY!

Jeżeli już będziemy mieli powszechny podatek od dochodów osobistych (podobno już w niebawym odległym terminie), to wykształci się wreszcie w polskiej palestrze grupa specjalnych doradców podatkowych. Taka wąsko wyspecjalizowana, jak istniejąca od dawna w krajach zachodnich, gdzie należy do adwokackiej śmietanki i najlepiej zarabiającej elity tej profesji. Będą tacy i u nas — chodź tu o legalne zaoszczędzenie klientowi kolosalnych wręcz pieniędzy. A za to się płaci. Jak dotąd jurystów znających się na zagadnieniach podatkowych mamy bardzo niewiele, nawet w tak wielkim ośrodku jak Kraków. Ale będą, będą — i to szybko.

Co przyniesie wprowadzenie podatku powszechnego od dochodów osobistych w kategoriach czysto fiskalnych? Kilka istotnych zmian. Przede wszystkim zniknie w firmach ten obecny 20-procentowy podatek od wynagrodzeń. Ale jak mi mówi dyr. Jan Kubik — wiceprezesa krakowskiej Izby Skarbowej, wreszcie zniknie wówczas i ten poroniony podatek wyrównawczy, którego nie kochają nawet sami skarbowcy. Nie będzie też i podatku od wynagrodzeń dodatkowych. Ot, choćby takich, jakie płacimy i my, dziennikarze od tzw. wierszówki.

Tu wszakże inna kwestia: pewne kategorie płatników — własnie my, a także m. in. artyści np. plastycy, czy pisarze muszą być zwalniani od opodatkowania (częściowo) tak jest już i dziś z tytułu tzw. kosztów uzyskania. Plastik musi kupić farby, pędzle, płótno itp. My — encyklopedie, słowniki, literaturę, periodyki. Za to nam nikt nie płaci. Nie daje ulg przy zakupach. Idzie to wszystko z własnej kieszeni!

Co jeszcze zniknie? Zmora dyrektorów i księgowych m. in. wszelkie popiuki, normatywy, sankcje za przekroczenie funduszu plac itp. pochodne — seria takich administracyjno-finansowych rygorów. Sześć powie: „panie Kowalski — daję panu 500 tys. zł miesięcznie”. Jak tylko ma na to środki, to już wyłącznym zmartwieniem owego Kowalskiego będzie ile z tego zapłaci podatku od dochodów osobistych! Nie będzie też podatek dochodowy. Wprowadzi to wszystko pewien porządek, ład i zasadę równości fiskalnej.

Chyba jakiś się w takim układzie nauczymy żyć. Jasne, że podatków nikt nie kocha; ale wszyscy na świecie wiedzą, że trzeba je płacić, bo i od tego zależy gospodarcza potęga państwa oraz jego świadczenia socjalne dla społeczeństwa — obywateli m. in. najgorzej sytuowanych. A do różnych świadczeń socjalnych już się przyzwyczailiśmy i źle byłoby nam bez nich.

postępowały zakłady mleczarskie. Również tam trudno byłoby wyprodukować zależność między wzrostem cen skupu mleka, a podwyżkami cen zbytu jego przetworów. Spośród badanych 21 przedsiębiorstw np. na mleku w lipcu osiągnął zysk w 11 zakładach wynosił ok. 6 proc., a w pozostałych od 7,4 do 20,7 proc. Natomiast w sierpniu 9 z tych zakładów przyjęło w kalkulacjach cen zysk w wysokości 15 proc., a pozostałe od 11 do 23.

Z kolei zmiana stosowanej do 1.08 br. marży umownej na tzw. marżę wynikową, będącą różnicą między ceną zakupu, a ceną detaliczną — ustalana samodzielnie przez handlowców — dała im możliwość — skwapliwie wykorzystaną — poprawy sytuacji finansowej swoich przedsiębiorstw. Aby jednak zatrzymać wrażenie stosowania zbyt wysokich marż, handlowcy posługiwali się wskaźnikami procentowymi wyliczającymi od ceny detalicznej, a nie cen zakupu, co znakomicie je obniża.

„Tadeusz Grzmielewski jeden ze świadków oskarżenia złożył oświadczenie, z którego wynika, że obciążające Fieldorfa zeznania zostały na nim wymuszone drogą stosowania niedozwolonych metod przez prowadzących śledztwo oficerów śledczych b. MBP (Departament Śledczy) Oświadczenie to znalazło potwierdzenie w jego zeznaniach, złożonych obecnie przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy w charakterze świadka w sprawie Władysława Liniarskiego (...). Wyżej podane fakty stanowią nowe okoliczności nieznanne uprzednio ani Prokuraturze, ani Sądowi i uzasadniają wznowienie postępowania na korzyść Emila Augusta Fieldorfa — pomimo jego śmierci”.

Sąd Najwyższy postanowieniem z 4 maja 1957 roku uchylił wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1952 roku oraz wyrok Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy z dnia 16 kwietnia 1952 roku.

W dniach 16 i 20 sierpnia 1957 roku Władysław Liniarski również odwołał swoje zeznania złożone w śledztwie przeciwko Fieldorfovi. „Odnosnie moich zeznań na rozprawie głównej przeciwko Fieldorfovi wyjaśniam, że Sąd odczytał moje zeznania ze śledztwa i ja zeznań tych nie potwierdziłem. Nie wiem dlaczego zaprotokołowano, że ja zeznania ze śledztwa potwierdziłem”.

4 lipca 1958 roku Generalna Prokuratura wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa „wobec braku dowodów winy Augusta Emila Fieldorfa”. Nie można tego uznać za pełną rehabilitację.

W dniu 5 listopada 1960 roku Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy przyznał Janinie Fieldorf sumę 50.400 zł tytułem odszkodowania od Skarbu Państwa za niesłuszne skazanie jej męża. Janina Fieldorf wraz z córkami przeznaczyła otrzymane odszkodowanie na symboliczny nagrobek, który został ustawiony na cmentarzu Komunalnym na Powązkach. Ówczesne władze ograniczyły treść napisu do: Emil Fieldorf „NIL”

Maria Fieldorf — Leszek Zachata

Odcinek 9

Generał Fieldorf — „Nil”

Rehabilitacja

Miejsce pochowania gen. „Nila” nie jest znane do dziś. Występowała w tej sprawie żona generała, przed uławieniem symbolicznego nagrobka. „W związku z pismem z dnia 11.VII.1961 roku zawiadamiam, że Generalna Prokuratura nie posiada danych gdzie został pochowany August Emil Fieldorf”.

Janina Fieldorf nie uznała tej odpowiedzi za ostateczną i nadal czyniła wszystko, co było w jej mocy, aby dowiedzieć się, gdzie pochowano jej męża. „W odpowiedzi na prośbę Obywatelki, skierowaną do Ministra Obrony Narodowej w sprawie odnalezienia miejsca pogrzebania zwłok jej męża Augusta Emila Fieldorfa, uprzejmie informuję, że zostały podjęte stosowne czynności, w celu wyjaśnienia tej sprawy. O wynikach ustaleń zostanie Obywatelka powiadomiona w późniejszym czasie”.

Niestety nie udało się przedstawicielom MON ustalić miejsca pochowania gen. „Nila”. Zapewne spoczywa w jakiejś bezimiennej mogile zbiorowej.

Aby dać jakieś zadośćuczynienie rodzinie i zarazem uczcić pamięć niewinnie straconego gen. Fieldorfa, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski ufundował mu symboliczny nagrobek, ustawiony na Powązkach, Aleja A, kwatery 14, czwarty nagrobek w czwartym rzędzie, a przekazany rodzinie w dniu 8 grudnia 1972 roku. Mimo upływu tylu lat, ostatni przydział żołnierski ciągle jeszcze zdaje się ciążyć nad postacią generała „Nila” — wybitnego żołnierza Polski Podziemnej. W krajowych publikacjach poświęconych historii polskiego czynu zbrojnego często pomijano milczeniem zasługi i dokonania „Nila”, a przecież był szefem Kedywu KG AK w jego najbardziej heroicznym okresie.

Pamiętano o nim w kręgach niepodległościowych. W kolejne rocznice śmierci ukazywały się nekrologi i odprawione były w jego intencji uroczyste msze święte. Wygłaszano o nim odczyty, wspomniano w różnych opracowaniach. Upamiętniono znaczkami w drugim obiegu, a jedno z niezależnych wydawnictw obrało go za patrona, „Legendarny „Nil”” zaczynał cieszyć się coraz większą popularnością również wśród młodszych pokoleń Polaków.

Niestety, przedstawienie w sposób oficjalny tragicznego losu gen. „Nila” było nadal w kraju niemożliwe.

Dopiero Andrzej Krzysztof Kunert w „Słowniku biograficznym konspiracji warszawskiej 1939—1944”, wydanym w 1987 roku, po raz pierwszy opublikował życiorys generała.

W tym samym roku ukazał się również w magazynie historycznym „Mówią Wieki”, nr 10 obszerny artykuł zatytułowany „Żołnierska droga gen. Nila” naszego autorstwa.

O gen. Fieldorfe można już było pisać. Ale nie wszystko. W „Tygodniku Powszechnym” Nr 9 z 29 lutego 1988 roku cenzura nie pozwoliła autorowi dokończyć zdania: „A jednak nasuwa się pytanie, komu była potrzebna śmierć „Nila”, dowódcy tysięcy żołnierzy dywersji AK, których zasługi w walce z hitleryzmem są niepodważalne (-----) Ustawa z dnia 31.VII.1981 r. o kontroli publikacji i widowisk art. 2 pkt. 6 (Dz.U. nr 20, poz. 99 zm. 1983 Dz.U. nr 44, poz. 204)”.

(ciąg dalszy jutro)

Śledztwo o przestępstwo wyborcze umorzone

Wina była, winnych — brak

(Inf. wł.) W 11 dni po II turze wyborów do Sejmu PRL Państwowa Komisja Wyborcza przekazała krakowskiej Prokuraturze Wojewódzkiej zawiadomienie o nieprawidłowościach w przeprowadzeniu ponownego głosowania w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 8 wchodzącej w Okręg Wyborczy nr 49. Obwód ten obejmował dwie małe wsie Bienkowiace i Nowa Wieś. Było tu uprawnionych do głosowania łącznie 635 osób; przebieg wyborów nadzorowała 11-osobowa komisja, w skład której m. in. wchodziło kilku przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

Przez cały dzień była tylko jedna taka pora, kiedy to owe osoby znalazły się wszystkie jednocześnie w lokalu wyborczym — przed zakończeniem głosowania — ok. godz. 22 i przyliczeniu głosów. Jednak już wcześniej w godzinach popołudniowych, zastępczyni przewodniczącej Komisji Magdalena B.-L. powzięła pewne podejrzenia, że coś jest tu nie tak, choć ilość wydanych kart wyborczych i oddanych głosów zgadzały się. Skontaktowała się więc z działaczem „Solidarności”, mieszkańcem Nowej Wsi Julianem M. Sprawdzono czy wszyscy jej obywatele odnotowali jako ci, którzy głosowali, faktycznie wzięli udział w akcie wyborczym.

Jeżeli frekwencja w obwodzie bienkowskim była raczej skromna, to w wypadku Nowej Wsi wręcz minimalna — z 270 uprawnionych głosowało tam tylko... 11

osób. Jak się okazało w urnie znalazło się 37 fałszywych głosów — takich osób, które do głosowania nie poszły — w tym tylko jedna z Bienkowiace.

Kiedy i kto tego dokonał? Przewodzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Krakowie śledztwo nie dało żadnego rezultatu: sprawców fałszerstwa wyborczego w jego trakcie nie ustalono. I tak ostatecznie umorzono je z tej właśnie przyczyny.

Co wobec tego stwierdzono? Fałszerstwa wyborcze dokonano przypuszczalnie w godzinach 12.30—15. Wtedy w lokalu wyborczym był obecny każdy z członków Komisji Wyborczej, choć nie jednocześnie. Przystępstwo wyborcze w tym jednym obwodzie w żadnym wypadku nie mogło wpłynąć na ostateczne wyniki głosowania w całym okręgu; można rocznie przyjąć tezę, że tak właśnie „poprawiono” fatalną tam frekwencję wyborczą, popełniając zarazem przestępstwo z art. 189 § 1 KK. Zebrany materiał dowodowy nie pozwolił na postawienie zarzutu popełnienia tego czynu komukolwiek z członków Komisji Wyborczej w Bienkowiach — sprawca, czy sprawcy pozostają więc nieznani. A ponieważ zarzut taki formuluje się wyłącznie przeciw konkretnej osobie czy osobom współuczestniczącym w tym przestępstwie — stąd umorzenie całej sprawy. Od tego postanowienia zainteresowanym służy odwołanie do Prokuratury Generalnej PRL. (t)

WARSZAWA (PAP). Tak bulwersującymi wszystkich zmianami cen, zwłaszcza artykułów żywnościowych, zainteresowali się niedawno inspektorzy NIK. W I dekadzie września badali oni kształtowanie się cen mięsa i jego przetworów, artykułów mleczarskich oraz przetworów zbożowych. Kontrolą objęto 45 przedsiębiorstw zajmujących się skupem i przetworstwem oraz 52 spółdzielnie handlowe, działające na terenie 11 województw. Jej celem było wskazanie: kto i w jaki sposób kreuje ceny tych artykułów. Z uwagi na to, warto przedstawić jej wyniki, chociaż zawarte we wnioskach przykłady cenowe już, niestety, tracą mąszość.

We wnioskach końcowych jednoznacznie stwierdzono, że rzeczywistymi twórcami cenowej galopady są przedsiębiorstwa przetwórcze oraz handlowcy, co — zdaniem NIK — jest zapewne niezamierzonym efektem wprowadzenia wolnych cen na artykuły spożywcze. By nie być go-

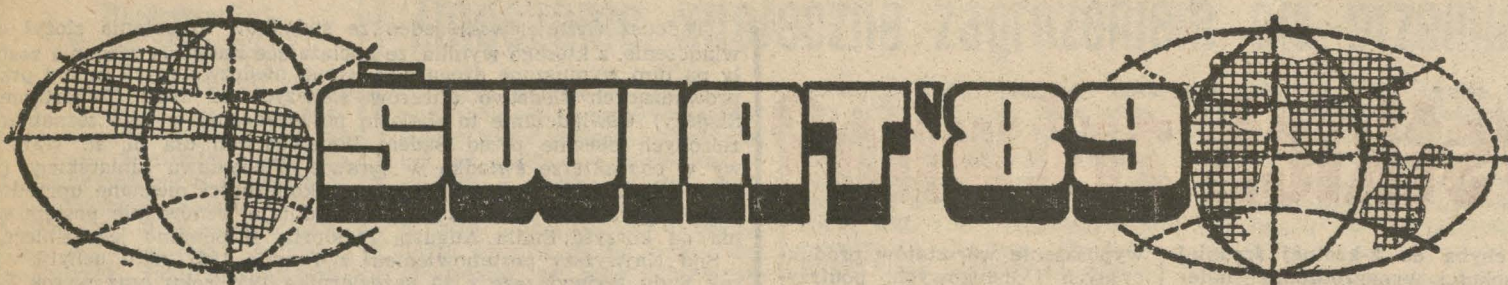
Kto czerpie nadmierne zyski?

NIK o cenowych zagadkach

losiownym kilka tylko cyfr. W sierpniu br. ceny skupu płodów rolnych wzrosły od kilkudziesięciu do stu kilkudziesięciu procent, podczas gdy ceny zbytu oraz detaliczne podskoczyły od kilkuset do ponad 1000 proc. W tym samym miesiącu ceny skupu trzody chlewnej były wyższe od 75 do 158 proc. od cen lipcowych, zaś ceny zbytu mięsa i jego przetworów wzrosły od 248 do 800 proc., a ceny detaliczne od 300 do ponad 1200 proc.

Wprowadzenie cen umownych umożliwiło przetwórciom samodzielnie podwyższanie procentowego wskaźnika zysku na swoje wyroby. Na wysokość i różnicowanie kosztów produkcji oraz ceny zbytu z pewnością wpływ miały podwyżki cen skupu, koszty transportu, robocizny, a tak-

że zamrożenie dotacji na poziomie z lipca br. Jednak przeprowadzone kontrole potwierdziły, że w większości spośród 13 badanych zakładów mięsnych nastąpił znaczny, nieuzasadniony podwyższeniu przyczynami, wzrost zysku tych producentów. Np. w Zakładach Mięsnych „Żerań” cena zbytu kilograma łopatki zawiąrała nie 4—6 proc. jak to było w lipcu, lecz 18,7 proc. zysku, na szynce ten procentowy wskaźnik także uległ znacznemu podwyższeniu — z 4—6 proc. do 17,7 proc. W Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Łodzi przy analizie ceny zbytu kilograma schabu stwierdzono 6-krotny wzrost wskaźnika zysku: z 4 do 24 proc., a ż 7-krotny: z 2 do 14 proc. Jego wzrost w cenie boczków. Podobnie



Kilkumiesięczna cisza w dialogu Moskwa — Waszyngton, która nawet nazywano zastojem, została przełamana w ciągu ostatnich dni: rozmowy z prezydentem Bushem i sekretarzem stanu J. Bakerem, jakie przeprowadził minister Szewardnadze, przyniosły znacznie większy postęp niż poprzednio się spodziewano. Tym samym została otwarta droga do szczytu Gorbaczow — Bush wiosną lub wczesnym latem przyszłego roku.

Droga do szczytu ZSRR — USA

Nastąpiło zbliżenie stanowisk w różnych sprawach i ogłoszono zapowiedź zawarcia nowych umów. Przyspieszy to zapewne negocjacje w Wiedniu, które mają już w 1990 roku umożliwić radykalne zmniejszenie efektów wojkowych w Europie.

W dziedzinie będącej domeną supermocarstw — nuklearnych zbrojeniach na wielką skalę — nowością jest uzgodnienie działań kontrolnych jeszcze przed podpisaniem nadal negocjowanego układu START oraz zapowiedź tzw. otwartego nieba, czyli rozpoznowczych lotów obu stron nad terytorium drugiej strony. Wycofując uzależnienie układu START (dziś znacznie bardziej realnego niż do tej pory), od amerykańskiego programu obrony kosmicznej i decydując się rozmontować kontrowersyjną

stację radarową na Syberii — strona radziecka usunęła w dalszych negocjacjach kość niezgody.

Duże znaczenie należy przypisać porozumieniu o wymianie informacji i kontroli zasobów broni chemicznej, chociaż do jej zakazu pozostał jeszcze spory dystans. Natomiast zanosi się na to, iż jedną z głównych atrakcji zbliżającego się szczytu będzie umowa ograniczająca zakres i siłę podziemnych prób jądrowych.

Nikt oczywiście nie oczekiwał, że jak kamfora ułotnia się różnice zdań i interesów. Pozostają sprawy sporne, jeśli chodzi o konflikty regionalne (głównie w Afganistanie) jak też o redukcję niektórych rodzajów zbrojeń. Ale co najważniejsze, dominuje przekonanie, że ekipa Gorbaczowa i

administracja Busha potwierdziły swoje przywiązanie do stosunków bezkolizyjnych i więcej — do współdziałania. Dali one temu wyraz w konkretnych i daleko sięgających umowach.

Jest to sygnał, o niecierpliwością wszędzie oczekiwany. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, z jaką aprobatą przyjmujemy go w Polsce. Rzeczpospolita wkraczająca na tor zasadniczych reform potrzebuje jak powietrza przyjaznej atmosfery międzynarodowej. Rozwój dobrych stosunków pomiędzy głównymi siłami naszego globu ułatwia stabilizację nowego ładu w Polsce i odnowę gospodarczą, uwiarytelnia naszą politykę otwarcia na Wschód i na Zachód, jest całkowicie zbieżny z polską wizją przewyższania podziałów w Europie.

Gorbaczow w Watykanie, a czy papież w Moskwie?

Rzecznik prasowy Stolicy Apostolskiej potwierdził oficjalnie, że arcybiskup Angelo Sodano, kierujący sekcją sekretariatu stanu do spraw stosunków z państwami, czyli papieskim MSZ, odwiedził ambasadora ZSRR w Rzymie N. Lunkowa i przekazał mu odpowiedź papieża Jana Pawła II na list otrzymany od Michaiła Gorbaczowa 24 sierpnia br. Rzecznik dodał, że „Stolica Apostolska w ostatnich latach nawiązała kontakty z przedstawicielami Związku Radzieckiego zarówno w Rzymie, jak i w siedzibach organizacji międzynarodowych i w Moskwie”. Prasa rzymska wyraża przekonanie, że oświadczenie rzecznika Watykanu jest częścią przygotowań do wizyty Michaiła Gorbaczowa, która — jak wiadomo — wyznaczona jest na 25 listopada. Gorbaczow jako pierwszy w historii sekretarz generalny KC KPZR, odwiedził Watykan i będzie gościem Jana Pawła II na oficjalnej audyencji. Włoskie dzienniki wyrażają przypuszczenie, że spotkanie Jan Paweł II — Gorbaczow doprowadzi nie tylko do instytucjonalizacji stosunków Stolicy Apostolskiej z Moskwą, ale i do rozpoczęcia przygotowań do wizyty papieskiej w ZSRR.

Wiadomo już, że papież złoży uroczystą wizytę na Węgrzech w 1991 roku, po pełnej normalizacji stosunków dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej z tym krajem i po przywróceniu swobód tamtejszemu Kościołowi, który poza dwoma wyjątkami pozabawiony był do niedawna prawa do zakładania i prowadzenia zakonów. Wizyta w ZSRR — stwierdza się w Watykanie — mogłaby mieć miejsce nawet wcześniej niż na Węgrzech, jeżeli rozwiązania zostałyby problem statusu prawnego Kościoła unickiego (greckokatolickiego), zdelegalizowanego przez Stalina. Kościół ten działa obecnie legalnie na Ukrainie, ale formalnie jest nadal zakazany. Równocześnie uważa się w Watykanie, że w stosunkowo niedługim czasie w porozumieniu z odpowiednimi władzami radzieckimi wytyczone zostaną granice archidiecezji wileńskiej. Gdy to nastąpi, jurysdykcja kościelna ze stolicą w Białymstoku, będąca nadal formalnie częścią archidiecezji w Wilnie, stanie się samodzielną, pełnoprawną diecezją, nie zaś, jak dotychczas — administraturą apostolską, czyli obszarem o nieuregulowanym statusie prawnokościelnym.

SANDINOWSKA NIKARAGUA — PRZED WYBORAMI

Jeśli przegramy — oddamy władzę

„Tak, to prawda — zrezygnujemy z władzy, jeśli przegramy w wyborach parlamentarnych wyznaczonych na luty przyszłego roku” — powiedział jeden z 9 członków najwyższego kierownictwa Frontu Sandinowskiego. „Jeśli doznamy porażki, uszanujemy wolę narodu, zrezygnujemy nie tylko z rządzenia. Usuniemy się także od władzy, jeśli tylko w Nikaragui utrzyma się wprowadzony przez nas pluralizm”.

Przyszłoroczne wybory rzeczywiście mogą stać się jednym z najważniejszych i najbardziej brzemiennej w skutki wydarzeń w porównywalnej historii Nikaragui. Mogą zmienić układ sił wewnętrznych, a najprawdopodobniej przyczynią się do poprawienia stosunków pomiędzy Managuą a Waszyngtonem. Z cytowanej wyżej wypowiedzi Bazarzo Arce agencji wybija się jeszcze jedno zdanie o niezwyk-

łym brzemieniu — że sandinowcy ostrzegają, iż zdecydowani są przejść do wojny partyzanckiej, jeśli opozycja wygra wybory i zdelegalizuje FSLN. Ostatnie wybory w Nikaragui odbyły się w 1984 roku. Wygrali sandinowcy. Te przyszłoroczne przewidziane są zgodnie z konstytucją. Wybrany zostanie prezydent, wiceprezydenci, 96 członków Zgromadzenia Narodowego, władze terenowe. W tych wybo-

rach mogą uczestniczyć wszystkie partie zarejestrowane w Najwyższej Radzie Wyborczej.

Za wcześnie na snuć prognozy na przyszłość. Większość przedwyborczych sondaży przewidywała w tej chwili zwycięstwo sandinowców. Nie brakuje jednak opinii, że FSLN po raz pierwszy od dziesięciu lat będzie musiała podzielić się władzą.

Prezydent Kostaryki Arias twierdzi nawet, że gdyby ojciec nikaraguańskiej rewolucji — Cesar Augusto Sandino żył dzisiaj, zapewne przeszedłby na stronę contras. Tak więc krytyków tego wszystkiego, co dotychczas zrobili dla Nikaragui sandinowcy jest wielu.

Tam gdzie łowią... perły

stawodawczym jest Federalna Rada Narodowa, w której zasiadają przedstawiciele wszystkich kłębów.

ZEA to konglomerat różnych narodowości. Tylko 25 procent mieszkańców stanowią Arabowie miejscowi. Pozostała ludność to cudzoziemcy, a wśród nich Arabowie przybyli z innych rejonów, Iranczy, Hindusi, Pakistańczycy i Europejczycy. Religią państwową jest islam. Jest to państwo bogate, a podstawą jego gospodarki olbrzymie złoża ropy naftowej i gazu ziemnego. Ropa stanowi 95 proc. wartości całego eksportu. Znajdują się tu rów-

niezłoża chromu, niklu, miedzi, rudy żelaza i platyny. ZEA mają też rozwinięty przemysł przetwórczy, w tym oczywiście petrochemiczny. Mając olbrzymie zasoby ropy naftowej ZEA cierpią jednak na brak wody do picia.

Powstały tam więc także zakłady odsalania wody morskiej.

Choć tylko 2,6 proc. powierzchni emiratów zajmują użytki rolne, i dzięki urządzeniom nawadniającym również rolnictwo ma tam pewne znaczenie gospodarcze. Uprawia się tu drzewa owocowe, warzywa, zboża, hoduje się wielbłądy, kozy, owce, bydło i dromady. W dużej jednak części żywność w tym państwie zależy jest od importu, na który może sobie ono w zasadzie łatwo pozwolić dzięki dewizowemu dochodowi z ropy naftowej. Ludność ZEA trudni się także rze-

Najczęściej jej osoba kojarzy się właśnie z tą dziedziną, tymczasem, jak sama twierdzi, jej kariera filmowa trwała 19 lat, podczas gdy służba publiczna już o rok dłużej.

A jak to się zaczęło? Karierę dyplomatyczną rozpoczęła w roku 1969 kiedy to Richard Nixon zdecydował, że powinna zostać przedstawicielem amerykańskim w Organizacji Narodów Zjednoczonych, pięć lat później Gerard Ford w roli ambasadora wysłał ją do Ghany, a następnie została pierwszą kobietą — szefem protokołu dyplomatycznego Białego Domu. Obecnie słynna Shirleyja zamierza przyczynić się do poprawy stosunków między Waszyngtonem a Pragę. Jej atuty to doskonała pamięć, instynktowne wyczuwanie właściwych działań dyplomatycznych oraz łatwość nawiązywania kontaktów.

mięsiem, rybołówstwem i... polowaniem perel.

ZEA ma dobre kontakty z sąsiadami. Wraz z innymi krajami Zatoki Perskiej należy do Rady Współpracy Państw Zatoki.

Państwo to ma aż cztery międzynarodowe porty lotnicze (z dwoma z nich w Abu Zabi i Dubaju, mają bezpośrednie połączenie Polskie Linie Lotnicze). W ZEA pracuje wielu specjalistów z całego świata. Wśród nich znajduje się ok. 600 Polaków.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między naszymi krajami umożliwi dalszy rozwój wzajemnej współpracy gospodarczej, dla której szlak jest już nieco przetarty dzięki utworzeniu w ub. r. pierwszego polskiego przedsiębiorstwa handlowego w Dubaju i dzięki działalności „Polserwisu”. Nasze oferty są korzystne dla obu państw i spotkały się z ZEA z zainteresowaniem.

Opracowanie:
KAZIMIERZ FORTUNA

SPORT ♦ SPORT ■ SPORT ♦ SPORT ■ SPORT

Po piłkarskim weekendzie

Powrót z tarczą...

W Kamieniu trenuje nasza kadra piłkarska. Już w środę czeka ją nadzwyczaj ważny mecz z Anglią. Szlifują też formę zespoły ekstraklasy, które wznowią rozgrywki podczas najbliższego weekendu. Ale druga i trzecia liga grała i doszło do kilku nieoczekiwanych rezultatów.

Zacznijmy od najprzyjemniejszej niespodzianki. Jej autorem był Hutnik, który pokonał lidera na jego własnych śmietniskach. Jak to jest z tym zespołem? — zastanawiają się nie tylko najwierniejsi jego zwolennicy.

Kiedy piłkarze z Suchych Stawów skazywani są na porażki, wygrywają. Gdy spisują się przeciętnie, potrafią pisać mile figle. Co by nie mówić, po wygraniu z Zagłębiem w Wałbrzychu znów w Krakowie odzyskali nadzieję na awans Hutnika do I ligi. Inna sprawa, że do wie odczuć nadzieję na awans Hutnika do I ligi. Inna sprawa, że do końca rozgrywek jeszcze bardzo, bardzo daleko.

Kiedy wiślanie trenowali w Zakopanem, a w sobotę wybrali się na mecz kontrolny do Sosnowca nie było z nimi trenera-asystenta K. Kmiecika. Pan Kazimierz wszedł w swój samochód i przyjechał na stadion Kaba, gdzie Wawel podejmował Lubliniankę (0:3). Czyby zainteresował się on któryś z zawodników? Jeśli tak, to nie z Wawelu. Wśród gości wybijali się: Sławomir Świątek (wychowanek Stali Krasnik, któremu zwraca już w głowie Radomsk i GKS Katowice) oraz Janusz Romaniuk (wychowanek Motoru, krótko, tuż przed powołaniem do wojska, był w Tarnobli), który do złudzenia w ruchach i sylwetce przypomina Andrzeja Iwana.

Aż pięć drużyn na czele tabeli trzecioligowej, a wśród nich nowosądecka Sandecja, która zmarnowała szansę na powtórne objęcie samodzielnego przodownictwa, tracąc punkt na własnym boisku z Karpatami. Nasz sprawozdawca, red. Piotr Gryźlak dziwił się, że tylko niektórzy gracze, jak: Gluch, Krok i Nosal wykazywali chęć do gry. Czyżby pozostałym nie zależało na powrocie do II ligi?

Sympatyków Cracovi musiał ucieszyć fakt pozyskania Zbigniewa Klaja. Tym bardziej, że należał on w meczu z Hetmanem do pierwszoplanowych postaci na boisku, strzelając jedną bramkę a drugiej będąc współautorem. Także powrót do bramki Holochera przyczynił się do zwycięstwa drużyny i awansu na 7 miejsce tabeli. Trzy punkty straty do ścisłej czołówki winno zachęcić białoczerwonych do pracy. Licznemu gronu sympatyków marzy się przecież powrót ulubieńców do II ligi. I jeszcze jedno, apel zawodników i działaczy do najbardziej niesfornej grupy sympatyków o kulturalne zachowanie spotkał się tym razem z pozytywnym oddźwiękiem. Podczas meczu nie słyszeliśmy wulgarnych przyspiewek i po meczu nie doszło do chuligańskich ekscesów.

I wreszcie coś drgnęło w Garbarni. Drużyna przywiozła jeden punkt z Dębicy. Ale obie drużyny okupują ostatnie miejsca w tabeli. Dopiero w najbliższym meczu z Górnikiem na Górze Parkowej przekonamy się, czy „chłony” z Ludwinowa mają już kryzys za sobą. (F)

Furtok w Kamieniu

Do Kamienia, gdzie nasza piłkarska kadra przygotowuje się do jutrzejszego meczu eliminacyjnego z Anglią dotarli gracze w HSV Hamburgu — Furtok. Do Polski przylecieli także rywale Polaków — podopieczni B. Robsona.

Przypominamy, że dziś w Jastrzebie odbędzie się mecz drużyn młodzieżowych Polski i Anglii.

Medale „wojskowych”

We Wrocławiu zakończyły się międzynarodowe MP w strzelaniu strumowym. Dobrze spisali się w nich reprezentanci Wawelu. W konkurencji skeet zwyciężył Tadeusz Szamrej 197 pkt (rekord Polski), który wyprzedził — po barażu — Piotra Nowakowskiego 194 pkt. W konkurencji trap Roman Duniec był trzeci 178 pkt., a Andrzej Szymański piąty 175 pkt.

Federacja jest potrzebna!

Zdaniem większości, i to olbrzymiej, swych członków (czytaj: mandatariuszy wyłonionych przez poszczególne okręgowe związki sportowe) Krakowska Federacja Sportowa jest potrzebna. A przynajmniej do czasu, gdy nowe władze terytorialne, w wyniku wyborów, nie znajdą innej formuły dla struktur sportowych lub przedstawiciele związków okręgowych nie zdecydują inaczej. Ten akcent dominował podczas wczorajszego zebrania wyborczego-sprawozdawczego KFS.

Obrady miały jednak bardzo burzliwy przebieg, gdyż już podczas zatwierdzania ich porządku i regulaminu, wiceprezes KOZPN mgr Franciszek Hyla postawił wniosek o przedłużenie kadencji zarządu z uwagi na obecną sytuację: wielką niewiedzę o przyszłych strukturach kultury fizycznej. Było to więc niejako votum zaufania dla ustępującego zarządu na okres do czasu wyborów władz terytorialnych pod stawowego stopnia. Tymczasem zarząd KFS głosami 12 na 21 o becnym członkach zarządu nie podzielił wniosku Okręgowego Związku Piłki Nożnej (!?). W e-

Remis mistrzów

W spotkaniu I ligi bokserskiej Igloopol zremisował w Gdańsku ze Stoczniewcem 10:10. Punkty dla aktualnych mistrzów kraju zdobyli: Łukasik (walkowerem), Walejko, Wasiak, Krysiak (walkowerem) i Klepka. Pozostałe wyniki: GKS Jastrzębie — Górnik Sosnowiec 16:4 Gwardia — Czarni 11:9, Zagłębie Lubin — Legia 11:9. W tabeli prowadzą Czarni 13 pkt. przed Gwardią 13 i Igloopolem 12.

Wygrana na pożegnanie

Zakończyły się rozgrywki w I lidze żużlowej. W swoim ostatnim spotkaniu zdegradowana już wcześniej do II ligi Unia Tarnów (8. lokata w tabeli) wygrała u siebie z Polonią Bydgoszcz 51:39. Najwięcej punktów zdobyli: Rempala 13, Kapustka i Styczniński po 11 — Woźniak 14. Pozostałe wyniki: Stal R. — ROW 55:35, Falubaz — Stal G. 55:35, Ostrovia — Wybrzeże 36:54. Mistrzem kraju została Unia Leszno, która wyprzedziła Falubaz i ROW.

Oczywiście Andrzej

Imię b. piłkarza GKS Katowice a obecnie FC Koeln brzmi Andrzej, a nie Wojciech (był to b. piłkarz Zagłębia) jak podałem we wczorajszych „ripostach”. Przepraszam. (JF)

Może skorzystasz?

Ognisko TKKF ZSMP HIL przyjmuje zapisy na zajęcia karate w sali bokserskiej KS „Hutnik”, ul. Ptaszyńskiego, wtorki i czwartki godz. 20. Zajęcia prowadzi instruktor posiadający II dan.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 października 1989 roku zmarł

mgr IGNACY KUNYSZ

dyktant Naczelnik Wydziału Kredytów w Banku Przemysłowo-Handlowym w Wieliczce, Odznaczony wieloma odznaczeniami państwowymi i branżowymi.

Msza św. odprowadzona zostanie w kościele o.o. Reformatów w Wieliczce, we wtorek 10 października o godz. 12.00, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu Komunalnym w Wieliczce.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja i pracownicy

Banku Przemysłowo-Handlowego w Wieliczce

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 października 1989 r. zmarł

mgr IGNACY KUNYSZ

Przewodniczący Rady Nadzorczej „Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Wieliczce

W Zmarłym utraciliśmy długoletniego, oddanego działacza naszej Spółdzielni.

Pogrzeb wraz z mszą św. odbędzie się dzisiaj we wtorek 10 października o godz. 12 w kościele o.o. Reformatów w Wieliczce.

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy „Społem” PSS w Wieliczce

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 października 1989 r. zasnął w Panu

ś. p.

KRYSTYNA z Nowińskich 1^o Piwowarczykówna

2^o Japowa

lek, medycyn

Msza św. żałobna odprowadzona zostanie w dniu pogrzebu w kościele św. Anny o godz. 8.30.

Pogrzeb odbędzie się w środę 11 października o godz. 10.40 na cmentarzu Rakowickim.

MAŻ, SYN, RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 października 1989 r. zmarł w wieku 64 lat

ś. p.

mgr inż. BOLESŁAW MISZCZYŹ

nasz najdroższy Maż i Ojciec, były długoletni pracownik „Miastoprojektu” w Krakowie.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprowadzone w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w środę 11 października o godz. 12.30.

Pogrzeb w głębokim żalu

ŻONA, SYN, SIOSTRY i RODZINA

ś. p.

ADAM WACH

najukochańszy, jedyny Syn, Maż, Ojciec, Zięć i Dziadzio, zmarł nagle dnia 4 października 1989 r. w wieku 44 lat.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprowadzone zostanie w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, w środę 11 października o godz. 10, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeb w głębokim smutku

OJCIEC, ŻONA, CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 października 1989 r. po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 63, odeszła od nas

Manusia

ś. p.

ELŻBIETA GROMCZYŃSKA

s domu STOLARZEWICZ

była więziennikarka obozu koncentracyjnego Ravensbrück, odznaczona

Krzyżem Oświęcimskim.

Msza św. żałobna odprowadzona zostanie w kościele parafialnym św. Stanisława Kostki w środę 11 października o godz. 7.30.

Nabożeństwo żałobne i odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, nastąpi w czwartek 12 października o godz. 14.30, na cmentarzu Rakowickim.

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 32 lat odszedł na wieczną wartę

ROMAN RYCAJ

HARCISTRZ

Odszedł Druh skromny, wielkiego serca, bezinteresowny w służbie

dzieciom i bliźnim.

Pogrzeb odbędzie się w środę 11 października o godz. 12.30 na cmentarzu w Krakowie — Batowicach.

Zuchy, harcerze i instruktorzy Szczępu ZHP „Walterowcy”, Hufca ZHP Kraków — Śródmieście

Krakowskiej Chęci ZHP

Z żalem zawiadamiamy, że 3 października 1989 roku zmarł wieloletni instruktor harcerski Druh Harcistrz

ś. p.

ROMAN RYCAJ

Podczas swojej służby instruktorskiej pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji wychowawczych.

Pogrzeb odbędzie się w środę 11 października 1989 roku o godz. 12.30 na cmentarzu w Krakowie — Batowicach.

Instruktorzy szczepli „Zielonej Trójki”, „Walterowcy” oraz Związek Harcerstwa Polskiego Kraków — Śródmieście

ś. p.

HELENA KOLESZYŃSKA

z domu ROGOWSKA

ukochoana Żona, Matka, Babcia zmarła w dniu 8 października 1989 r.

Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie w czwartek 12 października o godz. 8.30 w kościele św. Mikołaja w Krakowie.

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu Podgórski nastąpi w tym samym dniu o godz. 14.00.

O czym zawiadamiają

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI

W pięć rocznicę śmierci

śp. dra CZESŁAWA KLINOWSKIEGO

zostanie odprowadzona msza św. w Kolegiacie św. Anny, w piątek 13 października 1989 r. o godz. 19.30 o czym zawiadamia

RODZINA

Za spokój duszy

śp. prof. dr MARI DOBROWOLSKIEJ

pedagoga, wykładowcy WSP, wspaniałego Człowieka, serdecznie oddanego młodzieży — zostanie odprowadzona msza św. w czwartek 12 października 1989 r. o godz. 19.30 w kościele św. Anny w Krakowie, o czym zawiadamia wszystkich zachowujących Ją w pamięci

CZESŁAWA KANIA-ZIMOLZAK

W drugą bolesną rocznicę śmierci

śp. ANNY z Nitarskich KURYŁOWICZ

odprowadza zostanie w dniu 12 października 1989 r. o godz. 7, w kościele Najświętszej Marii Panny z Lourdes msza św. za spokój duszy Zmarłej o czym zawiadamiają życzliwych Jej pamięci

CÓRKA z RODZINĄ

Koleżance

BOŻENIE KULI

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca.

Zarząd Spółdzielni „Gali-Skor” koleżanki i koledzy

PRACA

ZATRUDNIĘ: chałupniczo posiadaczy maszyn dziurawskich, do produkcji swetrów. Zakopane — Olcza, Stachanów 14, tel. 19-10.

ZATRUDNIĘ: spawaczy RS, montaż — Zakład Instalacji Sanitarnych. Tel. 37-32-96. g-33333

WYTWÓRNIĄ zatrudni na korzystnych warunkach: ślusarzy, tokarzy, elektromechaników, pracowników fizycznego do magazynu. Tel. 21-26-34, 21-23-03. K-8778

ZATRUDNIĘ: murarzy, zbrojarzy, robotników budowlanych, tel. 34-53-50, 7-8 lub po 18.

NAUKA

PRACOWNIA: tłumaczenia dokumentów na język niemiecki, Tel. 33-50-54.

MATEMATYKA, fizyka — inż. Fusz Tel. 33-65-58. g-41412

SPRZEDAŻ

FUTRO z futry cienne, rozmiar 48 163/110/115 — sprzedam. Tel. 47-36-08, w godz. 16-18.

KOMPLETNY windsurfing — sprzedam. Tel. 37-65-70, (8-16).

SPRZEDAŻ: szczeniata owczarki niemieckiej, UL Podgórski Tynieckie 100. g-40360

GRZEJNIKI żelazne — sprzedam. — Tel. 11-10-24. g-38885

NOŻ krawiecki, overlock — sprzedam. Tel. 11-08-38. g-42079

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

SKALAR

Spółka z o.o.

oferuje po cenach fabrycznych sprzęt firmy Blaupunkt ze składami celnego Profus Blaupunkt (Warszawa) — odbiór w Krakowie. Telewizory, magnetowidy, kamery, radioodtwarzacze samochodowe.

Informacja: tel. 32-32-11, w godz. 9-12, pl. Wiosny Ludów 9 w godz. 11-19 (sklep Inter Young).

LOKALE

MIESZKANIA, domy, parcele — pośrednictwo — Brzezinska, os. Stalowa 14/9, tel. 44-20-96 — wtorki — czwartki, (10-18).

KUPNO — sprzedaż — zamiany, wynajmowanie — Mańkowski — Stradom 5. g-37173

„EUROMARKET” — pośrednictwo do poniedziałku do piątku, tel. 12-40-54, godz. 10-17. g-82338

ZAMIENIE M-2, własnościowe, 2-pokojowe, z kuchnią, 51 m², Mistrzejowice na duże 3-pokojowe niewłasnościowe, w Śródmieściu lub Krowodrzy. Tel. 47-36-08, w godz. 16-18. g-32761

POSZUKUJE do wynajęcia — dwu- lub trzypokojowego, superkomfort — telefon, garaż centrum. Tel. 44-31-44. g-47565

DWUPOKOJOWE, ciche, telefon, zamieszkanie na dwa oddzielne. — Tel. 44-10-76. g-41071

POSZUKUJE lokalu na zakład usługowy — produkcyjny, w okolicy Bronowic. Tel. 37-65-70, (8-16). g-47216

DWUPOKOJOWE Śródmieście — Krowodrza (ostedla) — pilnie kupi — „EUROMARKET”. Tel. 12-40-54, godz. 10-17. g-82338

PRACUJĄCA — poszukuje pokoju ewentualnie za pomoc. Tel. 34-54-53. g-41071

NAJEMSTWO z dzieckiem wynajmiesz mieszkanie na okres 3 lat, w Nowej Hucie. — Oferty z ceną — 4273 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

DWUPOKOJOWE — własnościowe — 34 m², Olcza II, zamieszkanie w wielkiej kwaterunkowej lub spółdzielczej. — Oferty 41609 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

WOD.-KAN.-GAZ — wykonuje „Santex” — tel. 66-00-88, wewn. 824. g-46238

BOAZERIE, z montażem — poleca — Willex. Tel. 42-08-63. g-46032

PRZESTRAJANIE Pal/Secam/Pal, fonia 5.5/6.5 MHz. — Gwarancja Kraków, Pradnicka 31. g-34072

ANTENY RTV — montaż — wysoka jakość — gwarancja. — Złotych 43-38-30. g-39903

EXPRES — montuje w dniu zgłoszenia okapy nadkuchenne (wentylatory) okapy nad termą gazową, drzwi harmonijkowe (również nietypowe), wyściełanie drzwi — zamki. Tel. 33-37-31 (7-17). g-45120

ZALUŻE przeciwświeczne srebrzyste i kolorowe — montuje. — Tel. 37-58-16. g-62817

CYKLINOWANIE, układanie, lakierowanie — Kłara, tel. 37-85-97. g-44418

OKAPY kuchenne i nad termy, tapicerkę drzwi, zamki, patentowe, drzwi harmonijkowe, boazerie z mody — poleca ARKUS. Tel. 44-42-38, 44-60-45. g-82361

ANTENY RTV — instaluje, Barket, tel. 34-55-28. g-43725

MONETY, banknoty, medale, znaczki pocztowe, stare listy, pocztówki — kupi sklep Filatelistyczny — Numizmatyczny, Kraków, Krowoderska 61. g-37336

MASAŻ sportowy, relaksujący, odchudzający, zapobiegający i likwidujący bóle kręgosłupa. Mgr Trybulec, tel. 33-15-84, (18-21). g-42991

VIDEO GAMA — wszelkie usługi video kamery. Tel. 11-81-33. g-44028

MALOWANIE, tapetowanie — Rozkosz, tel. grzeźnościowy 33-43-21, po 17. g-44329

AUTORYZACJA FSM — Konserwację Floty 123 bis w krótkich terminach. Kraków, Dzierżyńskiego 123a. g-45335

CHREZCINY, wesela, śluby i wszelkie nietypowe rejestruje fachowo. — VIDEO KRAK — tel. 37-88-60. — Zapraszam! g-44321

SUPERVIDEO — filmowanie uroczystości. Tel. 47-01-17. g-39337

ZALUŻE srebrzyste, kolorowe — gwarancja. Tel. 37-40-76, 16-20. g-82679

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Rada Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego informuje, że w dniu 20 października 1989 r. o godz. 12 w sali 42 przy ul. Golebiew 16, odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgr ANNY LEBKOWSKIEJ pt.: „Fikcja jako możliwość (Z przemian prozy XX wieku)” (do wglądu w Czytelnicy Biblioteki Jagiellońskiej).

Promotor: prof. dr HENRYK MARKIEWICZ.

K-10107

Rada Naukowa Instytutu Fizyki Jadrowej w Krakowie zawiadamia, że dnia 20 października 1989 r. o godz. 12 w Auli Instytutu Fizyki Jadrowej, Kraków, ul. Radzikowskiego 152, odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgr WOJCIECHA KWIATKA pt.: „Trace element analysis using synchrotron radiation” (do wglądu w Bibliotece IFJ przy ul. Radzikowskiego 152).

Promotor: prof. dr ANDRZEJ HRYNKIEWICZ — IFJ.

K-9361

PRZETARGI

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna im. „Manifest Lipcowy” w Libertowie, woj. krakowski sprzedaje w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

— samochód marki Żuk A-11, rok prod. 1975, nr fabr. 222159, nr silnika 21/781009, st. zużycia 60 proc., cena wywoławcza 810.800 zł — ciągnik Ursus C-363, rok prod. 1984 r., nr fabr. 987, nr silnika 524193, st. zużycia 34 proc., cena wywoławcza 2.566.027 zł

Pojazdy można oglądać w dni robocze w siedzibie spółdzielni w Libertowie w godz. 7-15.

Przetarg odbędzie się 24 października 1989 r. w lokalu spółdzielni o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie RSP w Libertowie najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

W razie nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 11.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

K-9233

Akademia Medyczna im. M. Kopernika w Krakowie sprzedaje w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

— samochód marki Avia typ A21N, nr rej. KR-151H, rok prod. 1984, st. zużycia 50 proc., cena wywoławcza 3.100.000 zł — samochód marki Fiat sanitarka, nr rej. KRC-363K, rok prod. 1983, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 1.320.000 zł

Samochody można oglądać dwa dni przed przetargiem w godz. 9-12 w Dziale Transportu AM przy ul. Kopernika 19a.

Biorący udział w przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Kasie Akademii Medycznej Kraków, ul. św. Anny 12, najdalej w dniu poprzedzającym przetarg.

Komisyjne otwarcie przetargu nastąpi w dniu 25 października o godz. 9 w siedzibie Działu Transportu Akademii Medycznej przy ul. Kopernika 19a.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru nabywcy, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał wyniku, bez podania przyczyny.

K-9369

Przeprowadzki

— z 25% bonifikatą w roku 1989 dla emerytów, rencistów oraz młodych małżeństw o stażu małżeńskim do 10 lat.

Zakład zapewnia pełny serwis w zakresie transportu:

- mebli
- fortepianów
- pianin
- kas pancernych
- maszyn i urządzeń
- wypożyczania pojemników

wykonuje na terenie całej Europy sprawnie z pełną odpowiedzialnością za powierzone mienie

ZAKŁAD TRANSPORTU MEBLI

KRYSTIAN PRZEWŁOCKI

31-047 Kraków, ul. Sarego 8

telefon 21-56-60

Biuro czynne codziennie z wyjątkiem sobót w godz. 11-16.

Bonifikata aktualna z wycinkiem z prasy.

„DZIENNIK POLSKI” — Wydawca: Krakowskie Wydawnictwa Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie ul. Wiśna 2 ADRES REDAKCJI: 31-072 Kraków, ul. Wielopolski 1, II p. TELEFONY: centrala: 22-75-88 Redaktor Naczelny: Jan Wsolek, 22-63-04 Sekretariat Odpowiedzialny: 2-28-98 (od godz. 17.00 11-16-77) Dział Miejski: 22-87-25 Dział Publicystów: 22-07 12; Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95 92, Dział Sportowy: 21-45-72 (od godz. 18.00 11-91-11), Redakcja Nocna: 11-15-22 ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, II p. tel. 204-49 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 12, tel. 21-35-20 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiśna 2 31-007 Kraków tel. 22-70-89 (za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Towarowa 28 00-953 Warszawa, konto: PBR XIII O/Warszawa 370044-1195 139-11 Szczegółowych informacji o prenumeracie udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Kraków, al. Pokoju 3

KRONIKA KRAKOWSKA

Jak długo właścicielom wystarczy środków na dokładanie do interesu? — czekamy dziś na telefony

I znów kamienice czynszowe „pod kreską”

Wraz ze wzrostem cen usług komunalnych, energii, materiałów do remontów i konserwacji budynków itp. rosną miesięczne opłaty za mieszkania spółdzielcze. Doszło już do tego, że za lokal o pow. 50 m kw. lokator — w zależności od tego, jaka to spółdzielnia — płacić musi w naszym mieście 13—23 tys. zł.

Tymczasem czynsze w prywatnych kamienicach stoją w miejscu. Przez szereg lat biadaliśmy, iż kilkusetzłotowe czynsze doprowadzą „kamieniczników” do bankructwa a ich budynki do ruiny. Dopiero oczekiwana jak zbawienie nowelizacja Prawa Lokalowego pozwoliła na wprowadzenie — rozporządzeniem Rady Ministrów (jako że w kwaterunku obowiązują ceny urzędowe) — wyższych stawek.

Ostatnia podwyżka weszła w życie w marcu br. Od tego czasu lokatorzy budynków prywatnych i PGM-owskich płać za 1 m kw. 25—55 zł (stawka bazowa — 25 zł, rośnie o 30 proc. za każdy z elementów luksusu, a więc WC, łazienkę, gaz i c.o.), co jest i tak znacznie niższe od czynszów w spółdzielczości, gdzie obecnie za metr płać się 200—300 zł.

Tuż po podwyżce właściciele na krótki okres złapali oddech i wyszli spod „kreski”, wystarczyło jednak parę miesięcy galopującej inflacji i „kamienicznicy” znów nie są w stanie związać końca z końcem.

Dla przykładu zainteresowaliśmy się bliżej jedną z kamienic w samym centrum Krakowa. Składa się ona z 13 mieszkań (w tym 3 bez łazienki, z których tytułem czynszu właściciel otrzymuje miesięcznie łącznie... 27 tys. zł. Konia z ręką temu, komu z tej kwoty uda się opłacić dozorę, administratora, kominiarza, kanał, wywóz,

Warto wiedzieć i skorzystać...

▲ Wystawa malarstwa Wacława Kłaga, naszego kolegi — fotoreportera z „Gazety Krakowskiej” — czynna jest w Galerii „Rekawka” przy ul. Limanowskiego 24 do 27 bm. codziennie w godz. 10—17 za wyjątkiem sobót i niedziel.

▲ Aerobic dla pań organizuje Teatr KTO. Zajęcia dwa razy w tygodniu. Zapisy — ul. Gzysimków 8, tel. 33-89-47.

śmieciami, oświetleniu klatki schodowej, bieżące naprawy itp., nie mówiąc już o odłożeniu jakiegokolwiek na większy remont czy choćby malowanie klatki schodowej, za które obecnie zapłacić by trzeba ok. 1,5 mln zł. Jak sobie więc właścicielka radzi? Cóż, opuszcza-

Dar dla szpitala okulistycznego



W oddanym po remoncie do użytku pomieszczeniach Krakowskiego Szpitala Okulistycznego w Witkowicach spotkali się wczoraj przedstawiciele międzynarodowej spółki „STEEL BACO” z kierownictwem Oddziału Chirurgicznego Manfred Dyrzka — dyrektora firmy z Berlina Zachodniego — wręczył ordynatorowi oddziału, panu Marcie Chydzik, cenny dar w postaci narzędzi do mikrochirurgii oka, amerykańskiej firmy Leonard

ne przez dotychczasowego lokatora mieszkanie dała dozorcy (nb. magistratowi polonistki), który za to lokum nie nie płaci, ale za to sprząta za darmo. Wprawdzie w myśl nowych przepisów zwalniane mieszkanie właściciel może wynająć po cenach umownych, a więc znacznie wyższych, co podreperowało by nieco dziurawy budżet, ale — z drugiej strony — znalezienie dochodzącego dozorcy jest prawie niemożliwe.

Za mieszkanie jednopokojowe o pow. 38 m kw. w omawianej kamienicy lokator płaci tytułem czynszu zaledwie 980 zł, za dwupokojowe o pow. 50 m kw. (łazienkę zrobił sam, w budynku są piece, a więc do stawki podstawowej dolicza się tylko 30 proc. czyli 7,5 zł za metr za gaz) — 1625 zł. Najdroż-

sze lokum — o pow. 103 metry, zamieszkiwane przez 4 osoby, kosztuje wraz z opłatą za spory nadmetraż niespełna 7 tys. zł. Trzeba dodać, że jest to czysty czynsz, bez opłat za wodę (w październiku 720 zł miesięcznie od osoby) i ogrzewanie.

Ustalając w marcu br. nowe czynsze, władze zapowiedziały kolejną podwyżkę na marzec przyszłego roku. Według ówczesnych zapowiedzi stawka bazowa ma być wtedy podniesiona z 25 na 40 zł, co przy obecnych kosztach utrzymania domu jest wręcz śmieszne. Miejmy nadzieję, iż — w zmienionej sytuacji gospodarczej — resort nie będzie się trzymał starych ustaleń, lecz czym prędzej postara się urealnić czynsze w kamienicach prywatnych i PGM-owskich, w przeciwnym bowiem razie budynkom tym grozi ruina.

Dziś problem zbyt niskich czynszów zasygnalizowaliśmy na przykładzie jednej wybranej kamienicy, ciekawi jednak jesteśmy, jak w obecnej sytuacji radzą sobie inni (dość powiedzieć, że ostatnio opłata za wywóz śmieci poszła w górę o ponad 10 proc., a czynsz z tego tytułu podniósł nie wolno). Sądźmy, że swymi uwagami zechcą się z nami podzielić zarówno „kamienicznicy”, jak i gospodarze z PGM. Czekamy na telefony dziś w godz. 11—12 i 14—16 pod numerem 22-87-25. (wes)

Fundacja na murach

Ponieważ kantorów wymiany walut przybywa w Krakowie z dnia na dzień, niektóre punkty położone w mniej dogodnych miejscach, reklamują się gdzie tylko mogą. Ostatnio porzucił swoje „afisz” kantor należący do Fundacji Odnowy Zabytków. Nie byłoby w tym może nic szczególnego, gdyby nie to, że reklamówki trafiły także na mury zabytkowych kamieniczek. Miejmy nadzieję, że uzyskane z handlu walutą dochody Fundacja przeznaczy m. in. na odnawianie zabytkowych elewacji. (jas)

Szkoły zostały zdominowane przez kobiety

W różnego typu szkołach naszego województwa pracuje około 20 tysięcy pedagogów, w tym ponad półtora tysiąca emerytowanych. Większość, bo blisko 90 procent kadry, stanowią kobiety, które zdominowały nie tylko przedszkola, ale także szkoły podstawowe i licea ogólnokształcące.

Pod względem kwalifikacji zawodowych krakowscy nauczyciele plasują się w kraju na pierwszym miejscu. Ponad 65 proc. z nich legitymuje się wyższym wykształceniem, a dodatkowe kwalifikacje (stopnie specjalizacji zawodowej) ma 6 proc. pedagogów.

Prawie 60 proc. kadry stanowią osoby, które nie przekroczyły 35 roku życia. Z tego (młodego wieku) wynikają też niezbyt wysokie zarobki. Pensja nauczyciela po wyższych studiach w pierwszym roku pracy wynosi ok. 120 tysięcy złotych, a więc grubo poniżej średnich zarobków w przemyśle.

W tym roku przekazano dla nauczycieli kilkadziesiąt mieszkań, m.

in. w Tokarni, Słomnikach i Krzywaczce (31 domków typu „Fadom”), ale brakuje ich nadal nie tylko w mieście, ale i w rejonach wiejskich, gdzie nauczycieli trudno przyciągnąć, jeśli nie ma lokum (niektórzy mieszkający wsi żądają zapłaty w dolarach i nie interesują ich miesięczne opłaty w wysokości 30—40 tys. zł).

Piszemy o tym, gdyż za kilka dni nauczyciele obchodzą będą swoje święto. Z tej okazji — jak poinformował nas kurator oświaty i wychowania Mieczysław Noworyta — 13 bm. z przodującymi pedagogami spotkają się władze miasta. Na nagrody przeznaczono w tym roku ok. 27 mln złotych. (jas)

1989
PAŹDZIERNIK
Wtorek
10
Franciszka
jutro
Aldony

UWAGA,
KIEROWCY
I PRZECHODNIE!
Widzialność ra-
no miejscami o-
graniczona, drogi
okresowo mokre
Sytuacja biome-
teologiczna: za-
przedłużony czas
reakcji, zastrzeżone
dolegliwości reumatyczne i ukła-
du oddechowego.

Dyżury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Długa 88 — tel. 33-42-90, Krakowska 1 — tel. 22-19-93, Pstrowskiego 94 — tel. 66-69-50, Kozłowska — tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C. bl. 6 — tel. 44-17-19, os. Kazimierzowskie 106 — tel. 48-59-57, Skawina, Słowackiego 5, Myślenice, Rynek 10, Sułkowiec, Wieliczka, Krzeszowice, Alwernia, Proszowice, Dobczyce, Gdów, Niepolomice.

PUNKT INFORMACJI APTECZ-
NEJ: tel. 11-07-65 — czynny w
godz. 8—15. Po godz. 15 informacji
udziela apteki dyżurne.

POGOTOWIE RATUNKOWE
Lazarna 14: 999 — wezwania do
wypadków: zachorowania i przewo-
zy: 22-29-99, centrala: 22-36-00
Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek
Podgórski 66-69-99, Nowa Huta:
44-49-99, Krowodrza, Kazimierza
Wielkiego 117 53-39-99, Białoprad-
nicka 8 34-39-99, Skawina: 999
76-14-44, Prądkoim, Teligi 55-59-99
Wieliczka: 78-12-89 alarmowy: 999
Myślenice: 999, Krzeszowice: 99
206-20, Proszowice: 9, Jerzmano-
wice, 384, 48, Niepolomice: 198
21-02-09, Iwanowice: 99

INFORMACJA SŁUŻBY ZDRO-
WIA: 22-05-11 — czynna całą dobę

SZPITALA
CHIRURGII OGÓLNEJ, CHI-
RURGII URAZOWEJ — Trynitars-
ka 4, CHIRURGII DZIECI —
Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZ-
NY — Nowa Huta, OKULISTYCZ-
NY — Kopernika 38, UROLOGICZ-
NY — Grzegorzeczka 18, MYŚLE-
NICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE,
Kopernika 2, inne oddziały szpitali
wg rejonizacji.

POMOC DROGOWA PZM, Ka-
wior 3 tel. 37-55-75 — czynna w
godz. 7—22.

ZIELONY TELEFON: 21-33-64
— czynny w godz. 7—20.

NAGŁA POMOC LEKARSKA te-
karzy specjalistów 66-80-00 — czyn-
na w godz. 9-21 30

BIURO RZECZY ZNALEZIO-
NYCH (Grodzka 65): tel. 22-59-44,
wewn. 24 — czynne w godz. 9—13.

TELEFON INFORMACYJNY IN-
STYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 —
czynny w godz. 10—11.

TELEFON DLA RODZICÓW:
22-02-16 — czynny w godz. 14—18.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZA-
UFANIA: 988 — czynny w godz.
14—19

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37
— czynny w godz. 16—22.

Teatry

STARY — 19.15: „Pani Helena”,
SCENA PRZY UL. SŁAWKOW-
SKIEJ 14 — 19.30: „Pamiętnik wa-
riata”, KAMERALNY — 19.15:
„Bądźmy poważni na serio”, BA-
GATELA — 19.15: „Jeszcze w zie-
lone gramy”, LUDOWY — 17:
„Baśń o rycerzu Gotfrydzie”, GRO-

Z kroniki wypadków

O godz. 9.15 na ul. Zakopiań-
skiej kierujący „fiatem 126p” na-
jechał na słup oświetlenia uliczne-
go. Wskutek wypadku obrażeń do-
znali Aleksandra i Lucjan W.
zam. ul. Stojalskiego 33. ● Na
ul. Kamieńskiego o godz. 9.15 „fiat
126p” potrafił na przejściu dla
pieszych Władysława M. 1. 59, zam.
ul. Krasieńskiego 21. Doznała ona
złamania nogi

Tydzień w milicyjnej statystyce

Amok samochodowych włamywaczy

Tego jeszcze nie było odkad prowadzimy niniejszą rubrykę, czyli
przez wiele, wiele lat: w jednym tygodniu (2—9 bm.) w Krakow-
— z czego 159 na szkodę osób prywatnych. Przystępy aż w 138
przypadkach zainteresowali się samochodami, w 18 mieszkaniami
i obrabowali 9 sklepów. Dodajmy do tego 21 kradzieży, a będzie
to niepokojąco wysoka ilość przestępstw przeciwko mieniu.

Zgłoszono MO również 1 zabój-
stwo, 8 rozbójów, 4 ciężkie pobicia.
Zlikwidowane zostały 2 meliny nie-
legalnej sprzedaży alkoholu, pro-
kuratorzy wobec 4 osób zastosowali
areszty tymczasowe, a trzech o-
skarżonych odpowiadało przed są-
dami w trybie przyspieszonym. Po-
gotowie milicyjne interweniowało
890 razy.

Na drogach doszło do 47 wypad-
ków, w których zginęły dwie oso-
by, a 55 jest rannych. Patroly MO
zatrzymały 33 nietrzeźwych kie-
rowców.

W sobotę, 7 bm., ok. godz. 11 w
DUSW Krowodrza Elżbieta Ch.

TESKA — 9.30 i 12.15: „Awantury
i wybrki małej maipki Fiki Miki”,
MASZKARON (Scena Wieża Ratu-
szowa) — 19: „Genewa”.

Kino

APOLLO: „Amadeusz” (USA 15
1.) — 16.30, „Lot nad kukukczym
gniazdem” (USA 13 1.) — 19.30, KI-
JOW: „Niko” (USA 18 1. przedpr.) —
16, „Czarownice z Eastwick” (USA
18 1.) — 18, „Czerwona gorączka”
(USA 18 1. przedpr.) — 20, KUL-
TURA: „Życie i umrzeć w Los An-
geles” (USA 18 1.) — 9.15, 11.15,
15.15, 17.15, „Konsul” (pol. 15 1.) —
13.15, „Ostatni cesarz” (ang. 15 1.) —
19.15, MIKRO: „Fatalne zainro-
czenie” (USA 18 1.) — 15.45,
18, 20.15, PASAZ: bajki —
10.30, „Śmiercionośna ślicznotka”
(USA 18 1.) — 3.30, 13.30, 17.15, 19,
„Kingsajz” (pol. 12 1.) — 11.30, 15.15,
SEINKS: „Tajemnica spalonego do-
mu” (kan. b.o.) — 16, DKF Krop-
ka z cyklu „Gwiazdy X Mu-
zy” — 18, 20.15, ŚWIATO-
WID: „Powrót na Ziemię” (USA 12
1.) — 15.45, „Nocny jastrząb” (USA
18 1.) — 18, „Świadek mimo woli”
(USA 18 1.) — 20.15, ŚWIT: „Kró-
kie śpiące” (USA 15 1.) — 15.45,
„Elektroniczny morderca” (USA 15
1.) — 18, „Jak to się robi w Chi-
ga” (USA 18 1.) — 20, UCIECHA:
„Rambo I” (USA 15 1.) — 10.30,
„Gliniarz z Beverly Hills” (USA
15 1. cz. II) — 12.30, „Wiru-
jący seks” (USA 15 1.) —
15.45, „Ludzie koty” (USA 18 1.) —
17.45, 20, WANDA: „Commando”
(USA 15 1.) — 10, „Piraci” (tun.-fr.
12 1.) — 12.15, „Willow” (USA
12 1.) — 15.45, „Chora z miłości” (fr.
15 1.) — 18, „Sztuka kochania” (pol.
15 1.) — 20, WARSZAWA: „Inter-
kosmos” (USA 12 1.) — 15.45, „Co-
bra” (USA 15 1.) — 18, „Życie i
umrzeć w Los Angeles” (USA 18 1.)
— 20, WOLNOŚĆ: „Superman III”
(USA 12 1.) — 9, „Pan Samochodzik
i niesamowity dwór” (pol. b.o.) —
11, „Superglina” (USA 18 1.) —
12.30, „Protektor” (USA 18 1.) —
16, „Dojrzwienie” (N. Zelandia 15
1.) — 18, „Wielkie żarcie” (fr. 18 1.)
z pogranicza — 20, WRZOS: „Mi-
łość, szmaragd i krokodyl” (USA
15 1.) — 15.45, „Uciekający pociąg”
(USA 18 1.) — 17.45, „Ucieczka w
noc” (USA 18 1.) — 19.45, ZWIAZKO-
WIEC: DKF „Kinematograf” —
„Powiększenie” (ang.) — 16, 18, 20.

Telewizja

PROGRAM I

8.35 „Domator” 8.50 „Domowe
przedszkole”. 9.15 DT — wiadomo-
ści. 9.25 „Cyklon Tracy” cz. 2 —
film prod. australijskiej. 10.55 „Do-
mator”. 11.10 Historia, kl. I lic.
12.00 Spotkanie z literaturą, kl. 6.
13.30 TTR — fizyka, sem. 3. 14.00
TTR — biologia, sem. 3. 15.00 „Kim
był?” — program dla maturzy-
stów. 16.20 Program dnia. 16.25 Dla
dzieci: „Tik — tak”. 16.50 „Cudow-
na podróż” — serial prod. austriackiej.
17.15 Teleexpress. 17.30 „Spoj-
rzenia” — jazd WSPR. 17.55
„Klinika zdrowego człowieka”.
18.15 „Mozaika narodowości”.
Łódź. 18.45 „10 minut”. 19.00
Dobranoc: „Wesołe przygody Pi-
ka, Kwika i wieloryba Grubas-
ka”. 19.10 „Polagra” — rep. 19.30
Dziennik. 20.05 „Cyklon Tracy” cz.
2 — film prod. australijskiej. 21.35
„Taniec jaszowy” 22.00 „Sprawa
dla reportera”. 22.40 DT — echa
dnia.

PROGRAM II

10.00 Tele-9 — Bariery, Z bie-
giem Sanu Muzyka dla wszystkich.
17.25 Program dnia. 17.30 „Klub
ludzi z przyszłością”. 18.00 Kronika.
18.30 „Dla mojej Polski” — rep.
19.30 „Blisko nieba” — na skrzy-
dłach. 20.00 Non stop kolor „Ci,
którzy przetrwali — blues dzisiaj”
(2) — film prod. amerykański. 20.45
Studio Solidarność (1) 21.00 „W
kręgu sztuki” — „Początki foto-
grafii” (2). 21.30 Panorama dnia.
21.45 Studio Solidarność (2) 22.30
„Wojna światów — następne stu-
lenie” — film prod. polskiej. 0.10
Komentarz dnia.

Nim rząd podejmie stosowne decyzje, do wzmoczonej walki z biedą już dziś trzeba się przygotować

Oby bony żywnościowe i bezpłatne posiłki trafiły do najbardziej potrzebujących

W ostatnich dniach środki masowego prze-
kazu podały informację o pracach rządu nad
przygotowaniem nowych form pomocy so-
cjalnej. Mają być: tanie lub bezpłatne po-
siłki, rozdawane bony żywnościowe (w miej-
sce dotowania taniego chleba, twarogu i mie-
ka), a także rekompensowany będzie prze-
widziany wzrost czynszów dla najuboższych.
Szczegółowe propozycje rozwiązań jeszcze
będą dopracowywane. Warto jednak już dzia-
sia zapytać: jak państwowa pomoc społe-
czna i organizacje działające na tym grun-
cie, mogą się włączyć w szerszą walkę ze
skutkami narastającej biedy?

◆ PKPS. Organizacja ta dysponuje dlu-
gim rejestrem osób, którym należałoby po-
móc. Niestety, ograniczone środki finansowe
i rzeczowe powodują od lat, że trzeba wy-
bierać kogo wspomóc, a komu, mimo że też
nie żyje, się mu łatwo, odmówić wsparcia.
„Gdy otrzymamy środki finansowe, możemy
zwiększyć nasze działania. Jesteśmy go-
towi włączyć się o wiele aktywniej do wal-
ki ze skutkami ludzkiej nędzy”.

◆ TPD nie prowadzi rejestrów dzieci i ro-
dzin, którym należałoby udzielić pomocy.
Ale nie znaczy to, że społecznicy z Towar-
zystwa Przyjaciół Dzieci nie wiedzą, gdzie
ewentualne środki kierować. Jak wynika z
wieloletnich doświadczeń — mówi kierow-
nik Biura Zarządu Wojewódzkiego TPD Anna
Żarnowska — weale nie rodzinny wielodzie-
tny są w najtrudniejszej sytuacji. Bieda do-
tyka szczególnie rodziny niepełne i te do-
tknięte chorobą czy kalectwem. Poza tym są
duże obszary ludzkiego niedostatku całkiem
nierozpoznane. Myślę o rodzinach, które
występują się swej biedy, nie zgłaszają się po
żadną pomoc. A bez wspomnienia ich tru-
dno mieć, jako społeczeństwo, czyste sumie-
nie.

Czy jednak te różne działania społeczni-
ków, którym nie brakuje na ogół dobrej
woli, wystarczą? Jak informuje nas Jan
Krzaczynski z Wydziału Zdrowia i Opieki
Społecznej, zwłaszcza w terenie widać już
objawy szerszego włączania się Kościoła do
działalności charytatywnej. Na administrację

państwową w tych warunkach spada obo-
wiązek koordynowania działań i wspierania
rodzających się inicjatyw. A z tymi nie zawsze
dzieje się dobrze. Rysująca się we wrześniu
możliwość otwarcia bezpłatnej stołówki przez
PCK chwilowo upadła. Jest jednak szansa,
że jako czwartą w Krakowie dającą tanie
wyżywienie najbiedniejszym jadłodajnię u-
ruchomi Stowarzyszenie im. Brata Alberta
przy ul. Karmelickiej.

Niemniej, jest kilka problemów, które nie-
łatwo rozstrzygnąć. O zapowiadane bony
żywnościowe będą się starać ludzie zgłasza-
jąc oświadczenia o dochodach. Tymczasem
zróżnicowanych sytuacji nie da się wepchnąć
w tak wąskie, biurokratyczne ramy. Stąd,
nawet zakładając pełną mobilizację organi-
zacji charytatywnych, struktur obywatel-
skich, Kościołów i administracji państwowej,
trudno będzie przeciwstawić się nędzy, jeśli
nie zwolnią się tryby inflacji. Stąd też po-
trzebne jest precyzyjne rozpoznanie obsza-
rów nędzy. (s)